

Sygn. akt II Ca 671/12

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski (spr.) SO Marzenna Ernest
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska - Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2013 roku w S.

sprawy z wniosku M. G. (1)

z udziałem P. G. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 2 lutego 2012 roku, sygn. akt I Ns 669/09

1. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a. w punkcie VIII oddala żądanie uczestniczki rozliczenia z tytułu niemożności korzystania z majątku wspólnego,

b. w punkcie X zasądza od wnioskodawcy M. G. (1) na rzecz uczestniczki P. G. (1) kwotę 8040 (osiem tysięcy czterdzieści) złotych, płatną w terminie do dnia 22 marca 2013 roku, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, tytułem dopłaty dla wyrównania udziałów w majątku wspólnym oraz rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy,

2. w pozostałej części oddala apelację wnioskodawcy,

3. oddala apelację uczestniczki,

4. orzeka, że wnioskodawca i uczestniczka we własnym zakresie ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w tym postępowaniu.

Sygn. akt II Ca 671/12

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. G. (1) złożył w Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim wniosek o podział majątku jego i P. G. (2).

Wskazał, iż wnosi o:

1. ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki wchodzi:

- własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ul. (...) w S. o powierzchni użytkowej 64,56 m², dla którego Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą o nr (...) wraz z udziałem (...) części w prawie własności części wspólnych budynku i urządzeń do wspólnego użytku oraz w prawie własności działki gruntu nr (...) - a nadto - ruchomości w postaci:

a) mebli kuchennych

b) lodówki

c) kuchenki elektrycznej z piekarnikiem

d) pralki

e) szaf

2. ustalenie, nierównych udziałów w majątku wspólnym stron poprzez zwrot nakładów poczynionych przez wnioskodawcę z majątku odrębnego na majątek wspólny, który wyraża się wartości nieruchomości;

3. dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki poprzez przyznanie nieruchomości, o której mowa w punkcie pierwszym, na wyłączną własność wnioskodawcy M. G. (1) bez obowiązku spłat na rzecz uczestniczki;

4. dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki poprzez przyznanie wnioskodawcy przedmiotowych ruchomości z jednoczesnym zobowiązaniem wnioskodawcy do zapłaty na rzecz uczestniczki P. G. (2) odpowiedniej kwoty tytułem spłaty jej udziału,

5. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych,

W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły związek małżeński w dniu 1 lipca 2006 roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w S.. W czasie trwania małżeństwa uczestnicy nie zawierali żadnych umów majątkowych, a ich małżeństwo objęte było ustrojem ustawowej wspólności majątkowej. Małżeństwo stron rozwiązane zostało wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2009 roku. W dniu 6 lipca 2005 roku, a zatem przed zawarciem związku małżeńskiego przez wnioskodawcę i uczestniczkę, wnioskodawca zawarł przedwstępną umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 64,56 m² na mocy, której wnioskodawca jako kupujący zobowiązał się w terminie do dnia 31 grudnia 2005 roku zawrzeć umowę definitywną, tj. nabyć przedmiotowe mieszkanie (po jego uprzednim wyodrębnieniu przez sprzedającego) za cenę 123.264,00 zł. Jednocześnie wnioskodawca zobowiązał się uiścić cenę w czterech ratach, z zastrzeżeniem, iż pierwsza rata w kwocie 33.264,00 zł zostanie uiszczona do dnia 12 sierpnia 2005 roku, druga rata w kwocie 40.000,00 zł - do dnia 30 września 2005 roku, trzecia rata w kwocie 40.000,00 zł - do dnia 30 listopada 2005 roku, natomiast czwarta rata w kwocie 10.000,00 zł - do dnia protokolarnego przekazania lokalu. Wnioskodawca wskazał, że zgodnie z warunkami zawartej umowy przedwstępnej uiścił pierwsze trzy raty na poczet ceny wskazanego lokalu, zaciągając w tym celu kredyt w wysokości 105.000,00 zł. W dniu 09 listopada 2006 roku, a zatem już po zawarciu związku małżeńskiego przez wnioskodawcę i uczestniczkę, doszło do nabycia przez wnioskodawcę i uczestniczkę własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 64,56 m², wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności gruntu pod budynkiem. Nabycie zostało dokonane na prawach

majątkowej wspólności ustawowej. Jednocześnie ustalono, iż ostatnią ratę w kwocie 10.000 zł nabywcy uiszczą do dnia 30 listopada 2006 roku. Na przedmiotową nieruchomość wnioskodawca przeznaczył środki pochodzące z książeczki mieszkaniowej założonej przez jego rodziców w 1981 roku. Pomiedzy zawarciem wskazanej umowy sprzedaży nieruchomości a rozwiązaniem małżeństwa wnioskodawcy i uczestniczki przez rozwód, uczestniczka i wnioskodawca nabyli ruchomości w postaci mebli kuchennych, lodówki, kuchenki elektrycznej z piekarnikiem oraz pralki, szafy, które stały się wyposażeniem mieszkania w S. przy ul. (...)/l. Wnioskodawca wskazał, iż poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny stanowiący cenę przedmiotowej nieruchomości. Pieniądze te bowiem zostały uzyskane z kredytu zaciągniętego przez wnioskodawcę przed zawarciem związku małżeńskiego z uczestniczką oraz pieniądze uzyskane z likwidacji książeczki mieszkaniowej założonej dla wnioskodawcy przez jego rodziców, stanowiły składniki majątku osobistego wnioskodawcy. Oznacza to, iż przedmiotowe spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego zostało nabyte ze środków należących do majątku osobistego wnioskodawcy. M. G. (1) wskazał, że wniosek o przyznanie jemu własności mieszkania położonego przy ul. (...)/l w S. oraz ruchomości w tym mieszkaniu z jednoczesną spłatą udziału uczestniczki uzasadniony jest wielkością nakładów poczynionych na jego nabycie przez wnioskodawcę z jego majątku osobistego i stopniem zaangażowania wnioskodawcy w jego utrzymanie i wyposażenie. Podkreślił, że to on samodzielnie wykonał prace związane z wykończeniem mieszkania, w szczególności roboty związane z wyposażeniem kuchni i łazienki, a także malowaniem ścian i kładzeniem podłóg. Ponadto wnioskodawca dba o ten lokal, mieszka w nim i ponosi wszelkie koszty jego utrzymania i właśnie z inicjatywy wnioskodawcy doszło do nabycia tego mieszkania. Ruchomości zaś w postaci mebli kuchennych, lodówki, kuchenki elektrycznej z piekarnikiem oraz pralki stanowią zabudowę przedmiotowego lokalu ściśle z nim związaną. Wnioskodawca, w zależności od stanowiska uczestniczki zastrzegł sobie prawo naprowadzenia dalszych wniosków dowodowych, w tym dopuszczenia dowodu z opinii biegłego jak również rozliczenia nakładów, jakie ponosi wnioskodawca w związku z eksploatacją nieruchomości wspólnie zajmowanej przez strony.

W piśmie z dnia 23 lipca 2009 roku wnioskodawca wskazał, że wnosi o ustalenie wartości nakładu z jego majątku odrębnego na majątek wspólny wartości 123.264 zł na kwotę 119.436, 67 zł.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka P. G. (2) wniosła o:

1. oddalenie wniosku wnioskodawcy o podział majątku będącego przedmiotem współwłasności w sposób w nim wskazany,
2. ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wchodzi:
 - a) prawo własności lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ulicy (...) o powierzchni użytkowej 64,56m²,
 - b) prawo własności kuchenki elektrycznej z piekarnikiem,
 - c) prawo własności szaf
3. ustalenie, że w skład majątku odrębnego uczestniczki postępowania wchodzi:
 - a) prawo własności mebli kuchennych,
 - b) prawo własności lodówki i pralki.
4. rozliczenie nakładu uczestniczki postępowania dokonanego z jej majątku odrębnego na majątek wspólny byłych małżonków w postaci spłaconej ceny nabycia pralki pozostawionej w lokalu mieszkalnym wskazanym w punkcie 2) i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania obowiązku zwrotu wartości tej pralki,
5. rozliczenie - wydatków dokonanych przez uczestniczkę postępowania w związku ze spłatą dwóch kredytów konsumpcyjnych w trakcie trwania małżeństwa oraz pożyczki gotówkowej za okres od daty jej spłaty do czasu

rozwiązania małżeństwa w wysokości połowy dokonanych spłat oraz długu wynikającego z zaciągniętej przez uczestniczkę pożyczki w części dokonanej po dacie rozwiązania małżeństwa,

6. dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wskazanego w punkcie 2 lit. b) poprzez przyznanie ich na wyłączną własność wnioskodawcy z obowiązkiem spłaty uczestniczki postępowania w wysokości 1/2 wartości kuchenki z piekarnikiem,

7. dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wskazanego w punkcie 2 lit. c) poprzez przyznanie szał na wyłączną własność uczestniczki postępowania z obowiązkiem spłaty wnioskodawcy w wysokości 1/2 udziału w kwocie pochodzącej z majątku wspólnego wydatkowanej na pokrycie wartości ceny nabycia szał tj. 500 złotych,

8. dokonanie podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wskazanego w punkcie 2 lit. a) poprzez przyznanie nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawcy z obowiązkiem spłaty 1/2 wartości nieruchomości na rzecz uczestniczki postępowania.

Jednocześnie uczestniczka wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że strony postępowania po zawarciu związku małżeńskiego zawarły umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) w S.. Za prawdziwe uznała twierdzenie wnioskodawcy, że stroną przedwstępnej umowy o budowę przedmiotowego lokalu, jak również umowy kredytowej finansującej wpłaty zaliczek na poczet budowy mieszkania był wyłącznie M. G. (1), a umowy te zostały zawarte w okresie poprzedzającym datę zawarcia związku małżeńskiego z uczestniczką postępowania. Okoliczność, że stroną ww. umów był wyłącznie wnioskodawca wynikała tylko i wyłącznie z faktu posiadania przez niego przychodów w wysokości wystarczającej bankowi do ustalenia, iż posiada on zdolność kredytową pozwalającą na spłatę zaciągniętego zobowiązania. W dacie zawarcia umowy przedwstępnej jak i zaciągnięcia kredytu hipotecznego strony pozostawały w konkubinacie i wspólnie zamieszkiwały w przedmiotowym lokalu dbając o niego i urządzając jeszcze przed datą zawarcia związku małżeńskiego. Celem umożliwienia stronom skorzystania z obowiązującej w tamtym czasie do końca 2006 roku ulgi remontowej a tym samym zmniejszenia ich obciążeń publicznoprawnych, które wpłynęłyby na ich wspólną już gospodarkę finansową wszelkie dowody nabycia rzeczy przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb rodziny, których cena pokrywana była przez obie strony postępowania z ich majątków odrębnych, a później z majątku wspólnego, w tym i wyposażenie mieszkania, były wystawiane imiennie na wnioskodawcę. Na marginesie wskazała, że przedmiotowy lokal został sprzedany w stanie surowym i wymagał dalszych, wysokich nakładów finansowych. Podkreśliła, że mimo samodzielnego zaciągnięcia przez wnioskodawcę zobowiązania kredytowego przed zawarciem związku małżeńskiego, spłata tego zobowiązania nastąpiła po zawarciu małżeństwa z uczestniczką postępowania. W celu spłaty tego zobowiązania uczestniczka postępowania wpłacała wnioskodawcy na jego konto miesięcznie kwotę 600 złotych, gdzie wartość miesięcznej raty kredytu wynosiła ok. 600 złotych. Środki na pokrycie zobowiązania byłego męża pochodziły z majątku wspólnego. Uczestniczka postępowania wpłacała ww. kwotę aż do listopada 2007 roku. Łączna wartość kwot uiszczonych na spłatę zaciągniętego przez małżonka zobowiązania wynosi 4200 zł. Raty te były uiszczane niejednolicie raz przez uczestniczkę postępowania a raz przez wnioskodawcę. Uczestniczka postępowania wskazała, że po zawarciu związku małżeńskiego zawarła nadto dwie umowy kredytowe z (...) Bank S.A., w których łączna wartość rat wynosiła 900 zł (600 zł + 300 zł). Środki z tych kredytów były przeznaczone na pokrycie wydatków gotówkowych poczynionych przez wnioskodawcę za pośrednictwem kart kredytowych przynależnych do rachunków bankowych, których posiadaczem jest wnioskodawca. Część środków została przekazana na pokrycie wydatków stron związanych ze wspólnym wyjazdem stron na wczasy do Grecji. Obydwa kredyty uczestniczka postępowania spłacała samodzielnie z uzyskiwanych przez siebie dochodów. Z uwagi jednak na znaczne obciążenie finansowe ratami kredytu w wysokości 900 złotych miesięcznie, uczestniczka postępowania zawarła z (...) Bank S.A. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), którą spłacała dwa wcześniej zaciągnięte kredyty. Spłata jednego kredytu stanowiła kwotę 9614,55 zł, zaś drugiego 2304,17 zł. Pożyczkę tę uczestniczka postępowania spłaciła samodzielnie w całości, przy czym część jej została spłacona w trakcie trwania związku małżeńskiego, a część po dacie rozwiązania małżeństwa. Pożyczka

została udzielona w walucie polskiej w wysokości 15.446,95 zł z nominalnym oprocentowaniem 5 % w skali roku. Całość pożyczki zaciągniętej na zaspokajanie wspólnych potrzeb rodziny została spłacona wyłącznie przez uczestniczkę postępowania. Odnosząc się do podniesionej przez wnioskodawcę propozycji podziału ruchomości, które stanowiły wyposażenie mieszkania uczestniczka wskazała, że meble kuchenne zostały nabyte przez nią przed datą zawarcia związku małżeńskiego i stanowią jej wyłączną własność. Meble te zostały nabyte za cenę około 5500 zł za środki uzyskane od jej rodziców w drodze darowizny dokonanej na jej rzecz. Z mebli tych wnioskodawca korzystał w czasie trwania związku małżeńskiego na zasadzie użyczenia. Meble te po rozwodzie zostały przez uczestniczkę postępowania zabrane z ww. lokalu. Odnośnie kuchenki uczestniczka wskazała, że została zakupiona w systemie ratalnych spłat ceny jej nabycia w wysokości około 1500 zł przed zawarciem związku małżeńskiego, przez dziadka uczestniczki postępowania. Spłata zaciągniętego przez dziadka zobowiązania zgodnie z zawartą z nim umową obciążała obydwie strony postępowania i w części następowała przed zawarciem związku małżeńskiego, zaś w części po dacie jego zawarcia. Tym samym obydwój małżonkowie dokonali wspólnie spłaty jej ceny nabycia najpierw ze środków pochodzących z ich majątków odrębnych, a następnie z ich majątku wspólnego. Uczestniczka postępowania po rozwiązaniu małżeństwa, wyprowadzając się zabrała ze sobą kuchenkę. W trakcie trwania związku małżeńskiego została zakupiona lodówka i pralka, celem zaspokajania wspólnych potrzeb rodziny. Cena nabycia lodówki i pralki wynosiła po 1200 złotych każda. Środki na ten cel zostały darowane przez rodziców uczestniczki postępowania dla uczestniczki postępowania. Wartość tej darowizny wchodziła zgodnie z art. 33 kro do jej majątku osobistego. Tym samym zakupiona w czasie trwania związku małżeńskiego pralka i lodówka stanowią nakład uczestniczki postępowania z jej majątku osobistego na majątek wspólny. Uczestniczka postępowania po rozwiązaniu małżeństwa zabrała wyprowadzając się ze sobą jedynie lodówkę, pozostawiając w mieszkaniu pralkę. Tym samym niniejszym postępowaniem winny zostać objęty nakład uczestniczki postępowania w postaci wartości pralki, z której do chwili obecnej wnioskodawca korzysta. Znajdująca się w przedpokoju szafa została zakupiona wyłącznie przez uczestniczkę postępowania przy wsparciu finansowym jej matki - R. S., w trakcie trwania związku małżeńskiego. Przyczyną takiego stanu rzeczy było to, że wnioskodawcy przedmiotowy mebel się nie podobał i nie wyraził woli partycypacji w kosztach jego nabycia. Wartość szaf w chwili jej nabycia wynosiła 2500 zł, w tym wartość darowizny poczynionej przez matkę uczestniczki postępowania na jej rzecz stanowiła kwotę 1500 zł. W związku z okolicznością, że przedmiotowa szafa została fizycznie zabrana przez uczestniczkę postępowania z ww. lokalu tytułem rozliczenia wartości poczynionych nakładów stanowi kwota $1/2$ z 1000 tj. 500 zł.

W piśmie procesowym z dnia 8 grudnia 2009 roku uczestniczka wskazała, że mylnie podała jako składnik majątku wspólnego prawo własności lodówki i pralki. Sprzęty te, mimo iż faktycznie zostały zamówione przez Internet przez wnioskodawcę, to w rzeczywistości zostały nabyte przez uczestniczkę postępowania przed zawarciem związku małżeńskiego ze środków, jakie uzyskała od swojej mamy oraz babci - A. G.. Tym samym zdaniem uczestniczki, nie sprzęty nie są przedmiotem niniejszego postępowania. Uczestniczka wskazała, że na wykończenie mieszkania stronom postępowania została udzielona przez jej babcię pożyczka w wysokości 12.000 złotych. Środki te zostały przeznaczone na zakup kafli do łazienki, farb oraz innych materiałów wykończeniowych jak również na zapłatę wynagrodzenia dla osób świadczących usługi remontowe. Z uwagi na niewystarczającą ilość środków pieniężnych, które pozwalałyby spłacić zobowiązanie stron wobec Babci wnioskodawcy, strony pożyczały pieniądze od mamy uczestniczki postępowania i spłacały nimi babcię. Miesięczna spłata rat pożyczki od Babci wynosiła 1000 złotych. Następnie, kiedy strony postępowania pozyskały większą ilość środków finansowych spłacały pożyczkę zaciągniętą u mamy uczestniczki postępowania. Pożyczka dla stron została udzielona przez Babcię, przed zawarciem związku małżeńskiego, przy czym jej spłata następowała przez trzy miesiące przed jego zawarciem (3000 złotych), zaś pozostałe spłaty rat następowały po zawarciu związku małżeńskiego (9000 złotych). Uczestniczka postępowania po zawarciu związku małżeńskiego zawierała umowy kredytowe z (...) Bank S.A. Dwie z tych umów zostały zawarte na pokrycie wydatków gotówkowych poczynionych przez wnioskodawcę, zaś pozostała część środków została przekazana na pokrycie wydatków stron związanych ze wspólnym wyjazdem stron na wczasy do Grecji. Uczestniczka wskazała, że obydwie kredyty spłacała samodzielnie z uzyskiwanych przez siebie dochodów. Z uwagi na znaczne obciążenie finansowe ratami kredytu w wysokości 800 zł miesięcznie, uczestniczka postępowania zawarła z (...) Bank S.A. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), którą spłacała dwa wcześniej zaciągnięte kredyty. Sprecyzowano również, że podana w odpowiedzi na wniosek łączna kwota raty w wysokości 900 złotych w rzeczywistości wynosiła 800 złotych. Spłata

kredytów w kwocie 9614,55 zł i 2304,17 zł nastąpiła 29 lutego 2008 roku. Pożyczkę tę uczestniczka postępowania spłaciła samodzielnie w całości, przy czym część jej w wysokości 3917,80 zł została spłacona w trakcie trwania związku małżeńskiego, a część w wysokości 12368,65 zł po dacie rozwiązania małżeństwa. Tym samym całość pożyczki zaciągniętej na zaspokajanie wspólnych potrzeb rodziny została spłacona wyłącznie przez uczestniczkę postępowania. Uczestniczka wskazała, że w czasie trwania związku małżeńskiego uczestniczka na zaspokojenie wspólnych bieżących potrzeb konsumpcyjnych zaciągnęła jeszcze dwa inne kredyty konsumpcyjne, które również sama z uzyskiwanego przez siebie wynagrodzenia spłaciła. Odnośnie kwestii wyposażenia mieszkania uczestniczka potwierdziła, że w czasie trwania związku małżeńskiego zostały wspólnie nabyte rolety okienne z kwotą 1800. Środki na ich nabycie pochodziły z majątku wspólnego. W czasie trwania małżeństwa został również, nabyty laptopa cenę około 2500-3000 zł, za pieniądze pożyczone od matki uczestniczki. Pożyczka ta w czasie trwania małżeństwa została w całości wspólnie spłacona. Faktura za nabycie laptopa została wystawiona na Wnioskodawcę, ze względu na fakt prowadzenia przez niego działalności gospodarczej, w której koszt uzyskania przychodu mógł on zostać zaliczony. W chwili zawierania związku małżeńskiego wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą, z której dochód wchodził w skład ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, zaś uczestniczka postępowania zawarła umowę o pracę, z której dochód również wchodził w skład wspólności majątkowej. Dochody wnioskodawcy w części były przeznaczane na rozwój prowadzonej działalności gospodarczej i na zakup niezbędnego do tego celu sprzętu. Dochód uczestniczki był przekazywany na zaspokajanie bieżących wspólnych potrzeb małżonków, spłatę zobowiązań finansowych i wyposażenie. Uczestniczka wskazała, że przed zawarciem związku małżeńskiego w związku z wykonywaniem przez wnioskodawcę pracy w ramach prowadzonej przez jego matkę I. G. działalności gospodarczej działającej pod firmą (...), dziadek wnioskodawcy postanowił zakupić dla wnuka samochód osobowy. Warunkiem tej transakcji było to, że dziadek z własnych środków na zakup samochodu da wnioskodawcy połowę ceny, zaś na drugą połowę ceny pożyczyci pieniądze wnioskodawcy i jego rodzicom z zastrzeżeniem jej zwrotu w ratach. W trakcie trwania związku małżeńskiego wnioskodawca spłacał tę pożyczkę z dochodów wchodzących w skład ustawowej wspólności majątkowej. Wnioskodawca i jego rodzice spłacali po 1/4 ceny nabycia samochodu. Zdaniem uczestniczki obydwie strony postępowania przyczyniły się do powiększania majątku wspólnego według swoich możliwości i umiejętności. Uczestniczka z uzyskiwanych przez siebie środków finansowych pokrywała znaczne koszty bieżących wydatków małżonków, w tym wyposażenia mieszkania i spłaty pożyczek zaciągniętych na poczet jego wykończenia i wyposażenia. Nadto na ten cel przeznaczała otrzymywane przez nią na majątek osobisty darowizny, których łączna wartość przekraczała kwotę kilku tysięcy złotych, jak też dokonywała zakupu mebli i szafy celem jego wyposażenia. Wskazała również, że od chwili kiedy wyprowadziła się z mieszkania z przyczyn od niej niezależnych wnioskodawca zamieszkał w mieszkaniu z inną kobietą i dwójką dzieci. Przez ten czas wnioskodawca korzystał samodzielnie z lokalu z wyłączeniem uczestniczki, czerpiąc z tego korzyści, w tej również postaci, że nie był zmuszony do poszukiwania innego mieszkania i opłacania opłat z związanych z jego używaniem. W tym czasie uczestniczka zmuszona była zamieszkiwać urodziny i partycipować w kosztach utrzymania zajmowanego przez nią lokalu.

Pismem z dnia 04 stycznia 2010 roku wnioskodawca zmodyfikował stanowisko zawarte we wniosku z dnia 30 kwietnia 2009 roku, w ten sposób, iż wniósł o rozliczenie wydatków i nakładów poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny wnioskodawcy i uczestniczki, tj.:

1. ustalenie, że tytułem wydatków na zakup lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), wnioskodawca uiścił z majątku osobistego łącznie kwotę 121.264,00 zł (kwoty wpłacone kolejno: w dniu 26 sierpnia 2005 roku - kwotę 33.264,00 zł, w dniu 03 października 2005 roku - kwotę - 40.000,00 zł, w dniu 05 grudnia 2005 roku - kwotę 40.000,00 zł oraz w 2006 roku kwotę 8.000,00 zł;
2. ustalenie, że tytułem nakładów, na remont lokalu mieszkalnego położonego w S. Szczeci przy ul. (...)/1, wnioskodawca uiścił z majątku osobistego łącznie kwotę 16.172,67 zł;
3. ustalenie, że tytułem wydatków na poczet kosztów związanych z własnością lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...)/1, wnioskodawca uiścił majątku osobistego łącznie kwotę 3678,80 zł (tj. 3222,25 zł tytułem rozliczenia opłat wspólnoty mieszkaniowej- eksploatacja w okresie od marca do lipca 2009 roku, kwotę 96,11 zł tytułem opłaty

na fundusz remontowy w okresie od marca do lipca 2009 roku oraz kwotę 360,44 zł - tytułem opłaty za energię elektryczną za miesiąc marzec I maj 2009 roku;

4. ustalenie, że tytułem wydatków na poczet rat kredytowych związanych z własnością lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), wnioskodawca w okresie od marca 2009 roku do grudnia 2009 roku uiścił z majątku osobistego łącznie kwotę 5800,00 zł;

5. ustalenie, że uczestniczka zobowiązana jest wobec wnioskodawcy do zwrotu połowy wskazanych wydatków i nakładów (o których mowa w pkt. 1-3), poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny wnioskodawcy i uczestniczki,

6. ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki wchodzi nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) oraz ruchomości w postaci kuchenki elektrycznej z piekarnikiem (o łącznej wartości 1300,00 zł) oraz szafy (o łącznej wartości 2800,00 zł), natomiast w skład majątku osobistego wnioskodawcy wchodzi prawo własności lodówki.

Wobec powyższego M. G. (1) wniósł o przyznanie własności szafy uczestniczce z obowiązkiem spłaty wnioskodawcy w kwocie 1400 zł, natomiast własność kuchenki elektrycznej z piekarnikiem przyznać wnioskodawcy z obowiązkiem spłaty uczestniczki w wysokości 650 zł.

Jednocześnie wnioskodawca cofnął wniosek o ustalenie nierównych udziałów.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że twierdzenia uczestniczki stoją w rażącej sprzeczności z rzeczywistym stanem sprawy, natomiast wnioski uczestniczki, co do rozliczenia nakładów z jej majątku odrębnego na majątek wspólny (w postaci spłaconej ceny nabycia pralki), rozliczenie wydatków dokonanych przez uczestniczkę postępowania w związku ze spłatą dwóch kredytów konsumpcyjnych w trakcie trwania małżeństwa oraz pożyczki gotówkowej, jako oczywiście pozbawione podstaw, w żaden sposób nie zasługują na uwzględnienie. Wnioskodawca zaprzeczył wszystkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom uczestniczki, w szczególności, iż uczestniczka partycypowała w kosztach wyposażenia nieruchomości lokalowej położonej w S. przy ul. (...) przed zawarciem małżeństwa oraz że to uczestniczka jest właścicielką lodówki. Wnioskodawca wskazał, że w dniu 6 lipca 2005 roku, a zatem jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego z uczestniczką, zawarł przedwstępną umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ul (...). Zobowiązał się uiścić cenę w czterech ratach, a następnie dokonał ich spłat, przy czym czwarta rata w kwocie 10.000,00 zł uiszczona została w trakcie trwania małżeństwa wnioskodawcy i uczestniczki, z czego kwotę 8.000,00 zł wnioskodawca wypłacił z majątku osobistego, tj. ze środków pochodzących z umowy darowizny dokonanej na rzecz syna M. G. (1) od matki wnioskodawcy - I. G. (w kwocie 2.000,00 zł), a kwota 6.000,00 zł wypłacona została z ksiąteczki mieszkaniowej wnioskodawcy. Oznacza to zdaniem wnioskodawcy, iż przedmiotowe spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego zostało nabyte w przeważającej części ze środków należących do majątku osobistego wnioskodawcy. Kwota 103.264 z tytułu zaliczki na poczet sprzedaży (trzy raty ustalone w treści umowy przedwstępnej) została uiszczona przez wnioskodawcę przed zawarciem związku małżeńskiego. Wprawdzie w trakcie trwania małżeństwa wnioskodawca uiścił kolejną ratę (ostatnią), jednakże w związku z tym, iż kwota ta w przeważającej części (8.000,00 zł) pochodziła z ksiąteczki mieszkaniowej wnioskodawcy założonej przez jego rodziców w 1981 r. oraz z darowizny na podstawie której matka wnioskodawcy zobowiązała się do bezpłatnego świadczenia w kwocie 2.000,00 zł na rzecz syna, tj. obdarowanego kosztem swego majątku), a zatem z majątku osobistego wnioskodawcy, podlega ona również rozliczeniu. Oznacza to według wnioskodawcy, iż uczestniczka z tytułu nakładów poczynionych przez niego (poczynionych z jego majątku osobistego na nabycie lokalu stanowiącego ich majątek wspólny) obowiązana jest zwrócić mu połowę wskazanej wyżej sumy, albowiem wydatki i ciężary współwłaściciele ponoszą w stosunku do wielkości swoich udziałów, a w sprawie istnieją równe udziały. Skoro bowiem wnioskodawca na majątek wspólny poniósł nakład w kwocie 121.264,00 zł, to obowiązkiem uczestniczki jest zwrot na jego rzecz połowy tej kwoty, tj. kwotę 60.632,00 zł. Wnioskodawca wniósł o rozliczenie uiszczonych dotychczas przez wnioskodawcę rat kredytu (zaciągniętego na zakup wskazanego lokalu), tj. połowę kwoty 5.800,00 zł. Wnioskodawca wniósł także o zwrot kwoty 1.839,40 zł tytułem wydatków na poczet kosztów związanych z

własnością lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) Wskazał, że od marca do lipca 2009 roku uiścił z majątku osobistego łącznie 3.678,80 zł (tj. kwotę 3.222,25 zł tytułem rozliczenia opłat wspólnoty mieszkaniowej za eksploatację w okresie od marca do lipca 2009 roku, kwotę 96,11 zł tytułem opłaty na fundusz remontowy w okresie od marca do lipca 2009 roku, oraz kwotę 360,44 zł - tytułem opłaty za energię elektryczną za miesiąc marzec i maj 2009 roku). Żądana natomiast kwota 2.900,00 z tytułu rat kredytowych opłacanych przez wnioskodawcę z majątku osobistego liczona jest od uprawomocnienia się wyroku rozwiązującego małżeństwo wnioskodawcy i uczestniczki, tj. od miesiąca marca 2009 roku do grudnia 2009 roku. Wnioskodawca wniósł także o zwrot kwoty 8.086,33 zł tytułem rozliczenia nakładów poczynionych na remont lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), albowiem uiścił z majątku osobistego na ten cel łącznie kwotę 16.172,67 zł jako koszty, które niewątpliwie zwiększyły wartość majątku wspólnego uczestniczki i wnioskodawcy (wartość nieruchomości). Podkreślił, iż kwotę 10.000 zł przeznaczoną na remont mieszkania stanowiącego nieruchomość wspólną wnioskodawcy i uczestniczki wnioskodawca otrzymał od babci, tj. W. S., w drodze darowizny dokonanej na jego rzecz.

W odniesieniu do żądania uczestniczki rozliczenia wydatków dokonanych przez uczestniczkę w związku ze spłatą dwóch kredytów konsumpcyjnych w trakcie trwania małżeństwa oraz pożyczki gotówkowej za okres od daty jej spłaty do rozwiązania małżeństwa w wysokości połowy dokonanych spłat, wnioskodawca stwierdził, iż zgodnie z art. 45 § 1 kro przedmiotowe żądanie w żaden sposób nie zasługuje na uwzględnienie. Nie można bowiem - jego zdaniem - żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. W odniesieniu do przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości, iż zaciągnięte przez uczestniczkę kredyty i pożyczka w żaden sposób nie zwiększyły wartości majątku wspólnego. Były to bowiem kredyty konsumpcyjne na zaspokojenie wspólnych potrzeb rodziny.

W pismach procesowych z dnia 25 stycznia 2010 roku, 29 marca 2010 roku oraz 15 marca 2011 roku uczestniczka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. W ostatnim podkreśliła, że zgadza się z wnioskiem wnioskodawcy, co do tego, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi lokal mieszkalny. Uczestniczka podniosła jednak, iż w związku z przychyleniem się do wniosku wnioskodawcy o przyznanie jemu ww. lokalu wszelkie jego wnioski o rozliczenie w ramach niniejszego postępowania nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na lokal w czasie trwania związku małżeńskiego, bądź wcześniej, powinny zostać oddalone. Powyższe wynika z tego, że wnioskodawca otrzymuje lokal wraz z przedmiotowymi nakładami, a żądanie w takiej sytuacji zwrotu ich wartości jest niczym nieuzasadnione. Nadto wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał, aby faktury, jakie w postępowaniu dowodowym przedstawił zostały opłacone ze środków wchodzących z jego majątku osobistego, w sytuacji gdy zasadą jest, że wszelkie dochody otrzymane w czasie trwania związku małżeńskiego oraz nabywane w ich zamian składniki majątku wchodzi do majątku wspólnego małżonków. Uczestniczka wskazała, że nawet otrzymane w czasie trwania małżeństwa środki finansowe od rodziny wnioskodawcy stanowiły w rzeczywistości pożyczkę, którą wspólnie w trakcie trwania związku spłacali, a wszelkie twierdzenia przeciwne wnioskodawcy w tym zakresie nie polegają na prawdzie, zaś zeznania negatywnie nastawionych względem uczestniczki świadków wnioskodawcy są wątpliwe chociażby w kontekście jawnego zaprzeczenia dowodom wprost potwierdzającym twierdzenia uczestniczki postępowania. Uczestniczka podkreśliła, że w związku z powyższym połowa wartości nakładów poczynionych w ww. lokalu mieszkalnym, aż do czasu rozwiązania małżeństwa winna przypaść uczestniczce postępowania, jako że lokal ten przypaść ma wnioskodawcy. Wycena biegłego rzeczoznawcy w swym zakresie ujęła stan mieszkania istniejący w dniu rozwiązania małżeństwa. W opinii biegłego nie został jednak ujęty nakład w postaci rolet wewnętrznych okiennych. Uczestniczka wniosła o rozliczenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania połowy ich wartości w kwocie 900 zł. Z ostrożności procesowej uczestniczka wskazała, że w przypadku, gdy wartość wszystkich tych nakładów zostałaby odjęta od wartości mieszkania uczestniczka postępowania wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki połowy ich wartości. Jako nieuzasadnione wskazała roszczenie wnioskodawcy o dokonanie przez nią zapłaty rat kredytu uiszczonych zarówno w trakcie trwania małżeństwa jak i po jego rozwiązaniu. Kredyt ten został zaciągnięty przez samego wnioskodawcę, stanowi on dług obciążający jego majątek osobisty. W związku z powyższym raty spłacane przez wnioskodawcę w czasie trwania związku małżeńskiego stanowi wydatek z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty wnioskodawcy zmniejszający jego dług kosztem majątku wspólnego małżonków. W konsekwencji powyższego to uczestniczce przysługuje roszczenie o

zwrot połowy tych wydatków W związku z powyższym uczestniczka postępowania wniosła o rozliczenie w ramach niniejszego postępowania ww. wydatku i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwoty stanowiącej połowę wartości uiszczonych w czasie trwania związku małżeńskiego kwot, wg zestawienia z dnia 13 kwietnia 2010 roku przedstawionego przez wnioskodawcę. Uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku wnioskodawcy o rozliczenie w ramach niniejszego postępowania kwot kredytu spłaconego po dacie rozwiązania małżeństwa do dnia dokonania podziału i zasądzenia połowy ich wartości. Jak wskazywała zobowiązanie kredytowe zaciągnięte przez uczestnika postępowania przed zawarciem związku małżeńskiego stanowią obciążenie jego majątku osobistego, do którego spłaty tylko i wyłącznie wnioskodawca jest zobowiązany. Uczestniczka nie może partycypować w kosztach spłaty długu wnioskodawcy bowiem nie stanowił on zobowiązania stron, które zostało zaciągnięte w czasie trwania związku małżeńskiego. Żądanie wnioskodawcy jest klasycznym przykładem dokonywania wydatków z majątku osobistego wnioskodawcy na jego własny majątek osobisty. Nadto we wzajemnych rozliczeniach stron nie może w żaden sposób zostać uwzględniona kwota aktualnego zobowiązania kredytowego obciążającego uczestnika Postępowania. Lokal mieszkalny zakupiony w czasie trwania związku małżeńskiego nie został nigdy obciążony hipoteką zwykłą czy kaucyjną (obecnie zwykłą). W związku z powyższym w takim stanie rzeczy nie można stosować zasady odnoszącej się do zobowiązań hipotecznych, w której wartość zobowiązania hipotecznego zostaje odjęta od wartości lokalu z tego tytułu, że poprzez spłatę kredytu zabezpieczona zostaje sytuacja małżonka - Współwłaściciela przed zaspokojeniem swoich roszczeń z lokalu przez wierzyciela hipotecznego. W rozpatrywanym stanie rzeczy wierzyciel wnioskodawcy nie ma ustanowionego na jego rzecz zabezpieczenia hipotecznego. W konsekwencji powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych jak i jakiegokolwiek linii orzeczniczej uzasadniającej chociażby w najmniejszym stopniu odjęcie od określonej przez biegłego rzeczoznawcę wartości mieszkania wartości obecnego długu wnioskodawcy. Jednocześnie uczestniczka postępowania wniosła o uwzględnienie i rozliczenie dochodu wspólnego małżonków w postaci premii gwarancyjnej oraz odsetek wypłaconych wnioskodawcy w związku z likwidacją księżeczki mieszkaniowej i zasądzenie połowy tych kwot od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania. Kuchenka elektryczna z piekarnikiem nie stanowi majątku wspólnego małżonków bowiem została nabyta w udziale po 1/2 każdy od dziadka uczestniczki postępowania, który kupił ją w systemie ratalnych spłat w sklepie z artykułami gospodarstwa domowego. Cena nabycia kuchenki stanowiła kwotę 1500 złotych. W związku z tym, iż uczestniczka przychyliła się do wniosku wnioskodawcy o rozliczenie w ramach niniejszego postępowania ww. przedmiotu i przysądzenie jemu prawa własności przedmiotowej kuchenki, uczestniczka wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kwoty 750 zł tytułem spłaty jej wartości. Lodówka została nabyta przed zawarciem związku małżeńskiego ze środków pochodzących z majątku osobistego uczestniczki postępowania mimo tego, że na fakturze widnieją dane wnioskodawcy. Jak uczestniczka wcześniej wskazywała wynikało to wyłącznie z tego, iż technicznie zamówienie na lodówkę zostało złożone przez wnioskodawcę. Jednakże fakt ten w żaden sposób nie przesądza o tym, z jakiego źródła pochodziły środki na jej zakup, a przede wszystkim, że pochodzić miałyby ze środków wnioskodawcy. Wobec powyższego uczestniczka wniosła o oddalenie wniosków wnioskodawcy o naliczenie w ramach niniejszego postępowania roszczeń wynikających z zakupu tego przedmiotu. Przed zawarciem związku małżeńskiego została również zakupiona przez uczestniczkę postępowania pralka, stanowiąca składnik majątku osobistego uczestniczki. Cena nabycia pralki stanowiła kwotę 1200 zł. Pralka ta została zestawiona przez uczestniczkę w mieszkaniu pod pieczę, wnioskodawcy i była wykorzystywana przez wnioskodawcę przez czas trwania niniejszego postępowania. Dopiero w czasie postępowania wnioskodawca podniósł kwestię związaną z nagłym pożarem z piwnicy, tj. po zgłoszeniu przez uczestniczkę postępowania, iż domaga się zwrotu jej wartości. Skoro, więc przedmiot ten nie uległ normalnemu zużyciu w czasie trwania związku małżeńskiego i istniał w chwili wszczęcia oraz prowadzenia postępowania, uczestniczka postępowania wniosła o ujęcie w ramach rozliczenia wartości przedmiotowej pralki i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 1200 zł, tytułem odszkodowania za zniszczone mienie, które pozostawało przez cały czas pod jego pieczę. W okresie tym wnioskodawca zobowiązany był do utrzymania w stanie nie pogorszonym i pieczy nad nim przy zachowaniu zasad należytej ostrożności. Skutki niedochowania ww. obowiązków obciążają wnioskodawcę, bowiem pozbawienie uczestniczki postępowania możliwości zaspokojenia swojego roszczenia z uwagi na nieprzypadkowe w jej ocenie zniszczenie rzeczy przeczyłoby zasadom odpowiedzialności za powierzone mienie jak i zasadom współżycia społecznego. Szafa, znajdująca się w posiadaniu uczestniczki postępowania, nabyta w czasie trwania związku małżeńskiego ze środków finansowych pochodzących w znacznej mierze z majątku osobistego - darowizna otrzymana od jej rodziców w kwocie 1500 złotych,

a w części w wysokości 1000 złotych z majątku wspólnego małżonków, stanowi przedmiot majątku wspólnego. W związku z powyższym uczestniczka wniosła o przyznanie jej ww. szaf z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 500 złotych ($1000 : 2 = 500$ zł). Jak wskazywała uczestniczka postępowania meble kuchenne zostały zakupione na podstawie przedstawionych w postępowaniu sądowym faktur przez uczestniczkę ze środków pochodzących z darowizny uzyskanej od jej rodziców. Meble te zostały zabrane z ww. mieszkania do mieszkania uczestniczki, jako że stanowiły one część majątku osobistego i jako takie nie stanowią przedmiotu niniejszego postępowania. W związku z powyższym uczestniczka wniosła o oddalenie wszelkich wniosków wnioskodawcy o lenie w ramach niniejszego postępowania, iż ww. meble stanowią część majątku polnego stron oraz o dokonanie jakichkolwiek z tego tytułu rozliczeń. Wnioskodawca w czasie trwania związku małżeńskiego posługiwał się kartą kredytową z którą opłacane były wydatki gotówkowe ponoszone na zakup materiałów na remont mieszkania oraz jego wyposażenie. Z uwagi na dogodne warunki kredytowe jakie uczestniczka postępowania posiada w Banku (...) zaciągnęła ona w czasie trwania związku małżeńskiego zobowiązania finansowe, które spłacały wydatki wnioskodawcy poczynione w drodze używania ww. karty. Uczestniczka wskazała, że zaciągnęła w trakcie trwania związku małżeńskiego również inne zobowiązania finansowe, norę pokrywały bieżące wydatki małżonków przeznaczone na zaspakajanie zwykłych potrzeb rodziny. Zarówno te wydatki jak i zaciągnięte na ich pokrycie zobowiązania zostały spłacone w czasie trwania związku małżeńskiego ze środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków. Natomiast zobowiązanie kredytowe zaciągnięte przez uczestniczkę postępowania w związku ze spłatą zobowiązań zaciągniętych w drodze używania karty kredytowej (czy to poprzez płatność kartą, czy wpłatę kwot z bankomatu) na potrzeby zakupu materiałów do remontu mieszkania i jego wyposażenia zostało spłacone w części, w trakcie trwania związku małżeńskiego, zaś zasadnicza część została spłacona po rozwiązaniu małżeństwa tj. po dacie 30 stycznia 2009 roku. Zaciąganie zobowiązań finansowych w postaci pożyczek czy też kredytów w obecnym stanie prawnym stanowi czynność zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków, do których ważności nie jest wymagana zgoda drugiego z małżonków. Uczestniczka wskazała, że wnioskodawca wiedział o zaciągnięciu przedmiotowych zobowiązań i nie tylko nie sprzeciwiał się im, ale wręcz zgadzał się na nie wiedząc, że jest to niezbędne do zminimalizowania obciążeń finansowych wspólnego wówczas majątku małżonków. Kwota spłacona po rozwiązaniu małżeństwa stanowiąca wydatek z majątku osobistego uczestniczki postępowania na majątek wspólny stanowi kwota 12.368,62 zł. W związku z faktem, iż udziały byłych małżonków w majątku wspólnym były równe uczestniczka wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kwoty stanowiącej połowę wartości tych wydatków tj. kwoty 6184,32 zł. Uczestniczka podkreśliła, że nie polega na prawdzie twierdzenie wnioskodawcy jakoby uczestniczka postępowania do lipca 2010 roku zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu. Wskazała, że ostatni raz zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu w styczniu 2009 roku. Po tym czasie uczestniczka postępowania w przedmiotowym lokalu nie mieszkała ani nie nocowała. Uczestniczka wskazała, iż fakt pozostawienia w lokalu mieszkalnym rzeczy osobistych uczestniczki nie stanowi dowodu na okoliczność zamieszkiwania w nim przez uczestniczkę, a jedynie stanowi dowód na to w jaki sposób uczestniczka postępowania została zmuszona przez wnioskodawcę do jego opuszczenia. Wnioskodawca przez okres, w którym uczestniczka nie mogła w lokalu zamieszkiwać korzystał z całości nieruchomości, ponad przypadający mu udział. Sam również nie tylko nie zwrócił się do uczestniczki postępowania z propozycją wynajmu jego połowy, ale co więcej używał ten lokal, także w części należącej do uczestniczki postępowania, osobom trzecim. Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez współwłaściciela z rzeczy ponad przypadający mu udział wynika już z samego tego faktu, niezależnie od tego czy współwłaściciel uzyskał z tego tytułu jakkolwiek korzyść, czy też drugi współwłaściciel pozostający bez rzeczy - poniósł jakkolwiek z tego tytułu stratę. W związku z powyższym uczestniczka postępowania wniosła o zasądzenie na jej rzecz od uczestnika postępowania wynagrodzenia za korzystanie przez wnioskodawcę z całości lokalu ponad przypadający mu w nim udział, którego wartość została Wyceniona przez biegłego rzeczoznawcę, za okres wskazany w sporządzonej przez niego opinii, jak również za dalsze okresy do dnia dokonania podziału majątku.

W piśmie procesowym z dnia 7 kwietnia 2011 roku wnioskodawca w pełni podtrzymał swoje twierdzenia i wnioski. Jednocześnie zaprzeczył wszelkim nie przyznanym wprost twierdzeniom uczestniczki. W uzasadnieniu pisma odniósł się do stanowiska uczestniczki wskazując, że wskazane przez uczestniczkę ruchomości nie mają wpływu na wartość nieruchomości. Są to jedynie ruchomości, nie związane trwale z mieszkaniem i jako takie, nie mogą zaliczać się do jego substancji. Wnioskodawca wniósł o przyznanie prawa własności rolet uczestniczce ze spłatą połowy ich wartości na rzecz wnioskodawcy (900 zł). Wnioskodawca wskazał, że nie ulega wątpliwości, iż przed zawarciem związku

małżeńskiego z uczestniczką, wnioskodawca zaciągnął kredyt w wysokości 105.000,00 zł z przeznaczeniem na zakup mieszkania. Środki z kredytu przelewane były przez bank na rachunek dewelopera. Sam zakup mieszkania nastąpił już w momencie trwania małżeństwa, zatem weszło ono do majątku małżonków. W tym (stanie rzeczy nie budzi zastrzeżeń, że wnioskodawca przeznaczył kwotę 105.000,00 zł ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny. W związku z tym, w oparciu o postanowienia art. 45 § 1 kro wnioskodawcy przysługuje prawo do żądania zwrotu równowartości tej kwoty lecz nie w wysokości nominalnej, a z uwzględnieniem procentowego udziału jej wartości w cenie kupna mieszkania skorygowanej odpowiednio w górę wedle wzrostu wartości nieruchomości. Wkładem wnioskodawcy w majątek wspólny poczyniony w związku z nabyciem lokalu mieszkalnego, przy jednoczesnym wzroście wartości mieszkania jest nie tylko kredyt, lecz również kwota uzyskana z wypłaty środków zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej i środków otrzymanych na ten cel tytułem darowizny. Wnioskodawca sprecyzował zatem w zakresie swoich żądań, że wnosi o ustalenie przez Sąd sposobu spłaty jego nakładu na majątek wspólny w postaci mieszkania stosownie do przedstawionej przez metody. W odniesieniu do spłaty rat kredytu - zarówno uiszczonych jak i pozostałych do zapłaty wnioskodawca precyzuje, że nie dochodzi zasądzenia na jego rzecz wartości tych rat. Wnioskodawca wnosi o zasądzenia jemu wartości odsetek, które zobowiązany jest uiścić tytułem prowizji banku za udzielenie kredytu na zakup mieszkania w wysokości odpowiadającej przedstawionej metodyce spłaty przyjętej przez Sąd Najwyższy (którą to prowizję wnioskodawca musi uiszczać ratalnie). Rzeczywistym nakładem wnioskodawcy na majątek wspólny jest bowiem nie tylko kwota uzyskana od banku, lecz także odsetki, które wnioskodawcy obowiązany jest uiścić w konsekwencji zaciągnięcia kredytu i szybkiego zgromadzenia kwoty potrzebnej do zakupu mieszkania. Bez znaczenia jest natomiast zdaniem wnioskodawcy, że spłata tych rat następowała i następować będzie po zakończeniu małżeństwa, gdyż nie ma to wpływu na uprawnienia przyznane wnioskodawcy w treści art. 45 §1 kro. Wnioskodawca uznał żądania uczestniczki o rozliczenie w ramach postępowania rat kredytu uiszczonych w czasie trwania małżeństwa poprzez przyznanie uczestniczce połowy wartości tych wydatków według zestawienia z 13 kwietnia 2010 roku. Za bezzasadne uznał żądania uczestniczki rozliczenia dochodu wspólnego małżonków w postaci premii gwarancyjnej oraz odsetek wypłaconych wnioskodawcy w związku z likwidacją książeczki mieszkaniowej i zasądzenie połowy tych kwot od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania. Wnioskodawca wskazał, że w swoim postanowieniu z 5 października 2000 r., wydanym w sprawie II CKN 611/99, Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że w sytuacji, w której małżonek wypłacił środki z książeczki mieszkaniowej założonej przed zawarciem małżeństwa, to premia gwarancyjna przypada obojgu małżonkom, jednakże - proporcjonalnie do wkładu zgromadzonego przed zawarciem małżeństwa i po zawarciu małżeństwa. Współmałżonek uprawniony jest, więc wyłącznie do otrzymania premii gwarancyjnej pochodzącej ze środków wpłaconych na książeczkę po zawarciu małżeństwa. Z tego względu uznał, że w sytuacji, gdy wypłata środków następuje po zawarciu małżeństwa, lecz ostatnie wpłaty na książeczkę nastąpiły przed powstaniem wspólności majątkowej, to nie jest uprawniony do żadnej części premii gwarancyjnej ani odsetek. Mając powyższe na uwadze wnioskodawca uznał, że z uwagi na fakt, iż ostatnie wpłaty na książeczkę zostały poczynione przed powstaniem wspólności majątkowej, wszystkie wypłacone środki stanowią majątek osobisty wnioskodawcy i podlegają zaliczeniu w poczet nakładu wnioskodawcy z majątku osobistego w majątek wspólny. Wnioskodawca podtrzymał, zatem swój wniosek o zaliczenie wpłaty z książeczki w poczet nakładu z majątku odrębnego na mieszkanie – w wysokości określonej wedle metody określonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Mając na uwadze powyższe rozważania oraz całokształt materiału dowodowego w zakresie nakładów poczynionych przez wnioskodawcę z i majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci mieszkania wnioskodawca uznał, że pokrył całą kwotę ceny sprzedaży z majątku własnego w całości. Z uwagi na wzrost wartości nieruchomości ustalony w operacie biegłego na kwotę 253.000 cała wskazana kwota winna zostać uznana za wkład wnioskodawcy, który należy mu zwrócić. Wnioskodawca wskazał, że nie zgadza się z twierdzeniami uczestniczki w zakresie prawa własności lodówki, gdzie utrzymuje ona, iż pomimo, że została ona zakupiona w czasie trwania wspólności majątkowej, a fakturę wystawiono na wnioskodawcę, to środki na jej nabycie pochodziły z majątku odrębnego uczestniczki. Wyjaśnieniem dla wystawienia faktury na wnioskodawcę miał być fakt technicznego złożenia przez wnioskodawcę zamówienia na nią. Wyjaśnienia te uznał za nieprzekonywujące, bowiem uczestniczka nie dostarczyła żadnych wiarygodnych dowodów na ich poparcie. Nadto nie sposób uzasadniać wystawienia faktury na wnioskodawcę wykonaniem „technicznego zamówienia. Argumentacja uczestniczki nie zasługuje w tym zakresie, zdaniem wnioskodawcy na uwzględnienie. Wnioskodawca wnosi o przyznanie mu wartości połowy ceny nabycia lodówki. Ponadto żądania uczestniczki w zakresie zapłaty odszkodowania za utratę pralki, zniszczonej w pożarze nie znajdują oparcia ani w stanie prawnym,

ani w stanie faktycznym. Uczestniczka przyjmuje za pewnik okoliczność, że wnioskodawca, to jest obowiązek zwrotu wartości pralki. Koncepcja uczestniczki, choć pomysłowa, zawiera pewne luki. Uczestniczka nie wykazała, aby pomiędzy stronami powstał stosunek zobowiązaniowy sprawowania pieczy nad rzeczą z prawem jej używania, a zatem - że strony łączyła umowa zbliżona do umowy użyczenia, z czego wywodzi ona swoje roszczenie odszkodowawcze. Wnioskodawca zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek zobowiązał się wobec uczestniczki do sprawowania pieczy nad pralką. Wnioskodawca nie korzystał trwale z pralki, skoro przechowywano ją w komórce piwnicznej, odciętej od zasilania i ulokowana zupełnie niedogodnie w stosunku do jej przeznaczenia. Ponadto o ile szkoda (utrata pralki) i zdarzenie (pożar) zostały przyznane przez wnioskodawcę, to zaprzecza on, aby za powstałą szkodę był odpowiedzialny. Wnioskodawca wniósł zatem o oddalenie w całości żądań nakazania mu zwrotu na rzecz uczestniczki wartości pralki. Wnioskodawca nie zgodził się z twierdzeniami uczestniczki o otrzymaniu przez nią darowizny na nabycie szafy, znajdującej się obecnie w jej posiadaniu. Nie znalazły one poparcia w materiale dowodowym. Wnioskodawca wniósł o przyznanie szafy uczestniczce postępowania z jednoczesnym nałożeniem na uczestniczkę obowiązku spłaty na rzecz wnioskodawcy w wysokości połowy jej wartości, to jest kwoty 1250 zł. W zakresie własności mebli kuchennych wnioskodawca zgodził się na przyznanie własności mebli kuchennych uczestniczce jako jej majątku odrębnego, bez obowiązku spłaty wnioskodawcy. Wnioskodawca zaprzeczył jakoby znany był mu fakt zaciągania zobowiązań przez uczestniczkę w (...) Banku, bowiem uczestniczka kredyt zaciągnęła bez uprzednich konsultacji z wnioskodawcą. Podkreślił, że mimo iż uczestniczka podtrzymuje, iż kredyt ten został zaciągnięty celem spłaty zadłużenia związanego z przeprowadzonymi remontami, to nie wskazała jednak jaki remont spowodował konieczność zaciągnięcia zobowiązania o wysokości ponad 17.000 zł, nie wykazała potrzeby poniesienia kosztów w takiej a nie innej wysokości, ani też faktu przeprowadzenia remontu, a zatem jej wyjaśnienia nie są wiarygodne. Jako znamienne wskazał wnioskodawca, że kredyt został zaciągnięty ostatniego dnia lutego 2008 roku, a więc już po złożeniu przez uczestniczkę pozwu o rozwód. Tym samym, w momencie zaciągania zobowiązań przez uczestniczkę, nie mogło być już mowy o wspólnych planach małżonków, wspólnym pożyciu i wspólnych potrzebach rodziny. Mając powyższe na uwadze wnioskodawca wniósł zarzut zaciągnięcia przez uczestniczkę zobowiązania nie będącego zobowiązaniem przyjętym w celu zaspokojenia wspólnych potrzeb rodziny i jako takim - nie podlegającym zwrotowi. Odnosząc się do twierdzeń uczestniczki postępowania dotyczących możliwości przebywania w lokalu wnioskodawca stwierdził, że nie mają one pokrycia w rzeczywistości. Wnioskodawca podtrzymał twierdzenie, że do lipca 2010 roku uczestniczka miała możliwość swobodnego korzystania z lokalu i współposiadania go z wnioskodawcą, z poszanowaniem wzajemnych potrzeb i prowadzenia odrębnego życia. Za nieprawdziwe wnioskodawca uznał również wyjaśnienia uczestniczki w zakresie opisu wspólnego pożycia stron. Wnioskodawca podkreślił, że nie utrudniał uczestniczce dostępu do rzeczy Uczestniczka wielokrotnie, o dowolnie wybranych porach zjawiała się w mieszkaniu, często pod nieobecność wnioskodawcy, miała wydzielony pokój w mieszkaniu, z którego często korzystała, na zasadach wyłączności i przechowywała w mieszkaniu część swoich rzeczy. Z powyższego wynika, że w rzeczywistości uczestniczka korzystała z mieszkania. Wnioskodawca wskazał nadto, że uczestniczka nigdy nie dochodziła od niego zapłaty żadnego wynagrodzenia ani nie proponowała wykorzystania jej części mieszkania na cele choćby najmu, który mógłby przynieść przeciwnicze procesowej dodatkowy dochód. Z uwagi na powyższe wnioskodawca wniósł o oddalenie żądań uczestniczki w zakresie zapłaty wynagrodzenia za nie korzystanie z lokalu. Niezależnie od wskazanych okoliczności i braku możliwości domagania się wynagrodzenia za niekorzystanie z lokalu co do zasady, wnioskodawca z ostrożności procesowej podnosi, że sposób wyliczenia wartości ewentualnego czynszu najmu nie jest prawidłowy i wniósł o ponowne wyliczenie wynagrodzenia możliwego do uzyskania w oparciu o założenia, że wynagrodzenie należy się tytułem możliwej kwoty czynszu najmu, którą można byłoby uzyskać za udostępnienie części mieszkania jako stancji. Wnioskodawca wskazał także, że podtrzymuje żądanie zasądzenia na jego rzecz połowy kosztów utrzymania mieszkania za okres od 1 lutego 2009 roku do dnia prawomocnego zniesienia współwłasności mieszkania. Przyznał, że do kosztów tych należałoby zaliczyć opłaty stałe, niezależne co do wysokości od faktu wykorzystywania mieszkania.

W piśmie procesowym z dnia 29 kwietnia 2011 roku uczestniczka podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Jednocześnie zaprzeczyła wszystkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom wnioskodawcy. Jej zdaniem wykazała ona, że środki finansowe otrzymane w czasie trwania małżeństwa od rodziny wnioskodawcy stanowiły w rzeczywistości pożyczkę, którą wspólnie w trakcie trwania związku obie strony spłacały, co potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności potwierdzenia przelewu spłat pożyczki. Odnosnie rolet okiennych

uczestniczka podkreśliła, iż ww. rolety należą do majątku wspólnego, a tym samym podlegają rozliczeniu niezależnie od tego czy w opinii biegłego zostały ujęte jako nakład czy też nie. Jej zdaniem rolety okienne Zwiększają standard wykończenia i wyposażenia przedmiotowego lokalu, a tym samym mają wpływ na jego wartość. Jednocześnie uczestniczka podtrzymała swój wniosek o zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz połowy wartości rolet w kwocie 900 zł. Wnioskodawca formułując wniosek o przyznanie prawa własności rolet uczestnicze ze splatą połowy ich wartości zdaje się zapominać, że rolety są zamontowane w lokalu, który ma być jemu przyznany. Co więcej przedmiotowe rolety zostały zakupione specjalnie na okna znajdujące się w tym lokalu. Na marginesie uczestniczka wskazała, że wnioskodawca formułując powyższy wniosek potwierdził, iż wartość przedmiotowych rolet stanowi równowartość 1800,00 zł. Zdaniem uczestniczki nie sposób zgodzić się również ze stanowiskiem wnioskodawcy, który wniósł o ustalenie przez Sąd sposobu splaty jego nakładu na majątek wspólny w postaci mieszkania według metody przedstawionej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 05 października 1990 r., w sprawie o sygn. akt: III CZP 55/90. Według niej metoda ta nie ma zastosowania do rozliczeń w zakresie prawa własności, lecz spółdzielczego prawa do lokalu. Wobec powyższego, w świetle art. 45 § 1 k.r.o. wnioskodawcy przysługuje prawo do żądania zwrotu równowartości kwoty kredytu (105.000,00 zł) w wysokości nominalnej. Uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku wnioskodawcy o zasądzenie wartości odsetek, które zobowiązany jest uiścić tytułem prowizji banku za udzielenie kredytu na zakup mieszkania. Jej zdaniem zobowiązanie kredytowe zaciągnięte przez wnioskodawcę przed zawarciem związku małżeńskiego stanowi obciążenie jego majątku osobistego, do którego splaty tylko i wyłącznie wnioskodawca jest zobowiązany. Uczestniczka nie może partycypować w kosztach splaty długu wnioskodawcy bowiem nie stanowił on ani do dnia dzisiejszego nie stanowi wspólnego zobowiązania stron, które zostało zaciągnięte w czasie trwania związku małżeńskiego. Przyjęcie odmiennej koncepcji prowadziłoby do wzbogacenia wnioskodawcy kosztem uczestniczki, która powyższego długu - co jest bezsporne - nie zaciągała. Nie zasługuje również na uwzględnienie stanowisko wnioskodawcy w przedmiocie rozliczenia dochodu wspólnego małżonków w postaci premii gwarancyjnej oraz odsetek wypłaconych wnioskodawcy w związku z likwidacją książeczki mieszkaniowej. Zdaniem wnioskodawcy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 grudnia 1970 roku (w sprawie o sygn. akt: III CRN 399/70) zdezaktualizował się. Stwierdziła w tym zakresie, iż przedmiotem dorobku są nie tylko dochody już pobrane, lecz również wierzytelności związane z przychodami z tych majątków. W tym stanie rzeczy, nie można jej zdaniem, podzielić opinii wnioskodawcy, iż środki zgromadzone na książeczkach mieszkaniowych nie stanowią dochodu w rozumieniu art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o. Uczestniczka nie zgodziła się również ze stanowiskiem wnioskodawcy, iż z uwagi na wzrost wartości nieruchomości ustalony w operacie biegłego na kwotę 253.000 zł - cała wskazana kwota winna zostać uznana za wkład wnioskodawcy, który należy mu zwrócić. Uczestniczka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko odnośnie kuchenki, a nadto wskazała, że wbrew twierdzeniom wnioskodawcy przedmiotowa kuchenka nie tworzyła z meblami kuchennymi harmonijnej całości, bowiem fronty mebli wymagały wymiany wskutek uszkodzeń, jakich dokonał wnioskodawca. Odnosząc się do twierdzeń wnioskodawcy w przedmiocie prawa własności lodówki, podkreśliła, że nie polegają one na prawdzie. Po pierwsze wbrew twierdzeniom wnioskodawcy lodówka została nabyta przed zawarciem związku małżeńskiego ze środków pochodzących z majątku osobistego uczestniczki postępowania mimo tego, że na fakturze widnieją dane wnioskodawcy. Natomiast środki na zakup przedmiotowej lodówki pochodziły od matki uczestniczki, która przekazała je córce jako darowiznę, co też potwierdziły zeznania świadka R. S.. Fakt wystawienia faktury na wnioskodawcę potwierdza jedynie, że to wnioskodawca złożył zamówienie przez Internet. Wnioskodawca nie naprowadził stosownych dowodów pozwalających na przyjęcie, że to on zapłacił za przedmiotową lodówkę. W tym stanie rzeczy, wniosek o przyznanie wnioskodawcy połowy wartości ceny nabycia lodówki jest zdaniem uczestniczki bezzasadny. Wskazała, że nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia wnioskodawcy dotyczące pralki. Uczestniczka podtrzymała swoje stanowisko odnośnie środków na zakup szafy i odnośnie kredytu zaciągniętego przez uczestniczkę w (...) Banku. Nie polegają na prawdzie twierdzenia wnioskodawcy jakoby powódka nie konsultowała z nim faktu zaciągnięcia przedmiotowego kredytu. Uczestniczka ponownie podkreśliła, że wnioskodawca w czasie trwania związku małżeńskiego posługiwał się kartą kredytową, z której opłacane były wydatki gotówkowe ponoszone na zakup materiałów na remont (wykończenie) mieszkania oraz jego wyposażenie. Z uwagi na dogodne warunki kredytowe, jakie uczestniczka postępowania posiada w Banku (...) zaciągnęła ona w trakcie trwania związku małżeńskiego zobowiązania finansowe, które spłacały wydatki wnioskodawcy poczynione w drodze używania ww. karty. Zobowiązanie kredytowe zaciągnięte przez uczestniczkę postępowania w związku ze splatą zobowiązań

zaciągniętych w drodze używania karty kredytowej (czy to poprzez płatność kartą, czy wypłatę kwot z bankomatu) na potrzeby zakupu materiałów do remontu mieszkania i jego wyposażenia zostało spłacone w części, w trakcie trwania związku małżeńskiego, zaś zasadnicza część została spłacona po rozwiązaniu małżeństwa, tj. po dacie 30 stycznia 2009 roku uczestniczka ponownie podkreśliła, że zawarła z (...) Bank S. A. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), którą spłacała dwa wcześniej zaciągnięte kredyty, o których mowa wyżej. Wobec powyższego, bez znaczenia jest fakt, iż ww. kredyt został zaciągnięty po złożeniu przez uczestniczkę pozwu o rozwód. Według uczestniczki, nie zasługują również na uwzględnienie twierdzenia wnioskodawcy jakoby przedmiotowy kredyt miał być zaciągnięty w celu obciążenia wnioskodawcy kwotą zaciągniętego zobowiązania, a nie w celu spłacenia wspólnych zobowiązań. Uczestniczka spłaciła powyższy kredyt ze środków uzyskanych od swojej mamy, w tym okresie bowiem uczestniczka zaciągała kredyt na zakup lokalu mieszkalnego, a co za tym idzie musiała mieć zdolność kredytową. Ponadto uczestniczka ponownie zaprzeczyła jakoby miała możliwość swobodnego korzystania z lokalu i współposiadania go z wnioskodawcą do lipca 2010 roku. Trudno zgodzić się ze stanowiskiem wnioskodawcy, iż uczestniczka miała wydzielony pokój w mieszkaniu, z którego często korzystała, na zasadach wyłączności, gdyż możliwości korzystania z lokalu - stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania - była pozbawiona. Uczestniczka wskazała, że podniesiona przez wnioskodawcę ponownie teza o nie zwróceniu się przez nią uczestniczkę do wnioskodawcy z propozycją wynajmu połowy mieszkania, w kontekście wyżej przytoczonych faktów, jest niczym nieuzasadniona.

Postanowieniem z dnia 2 lutego 2012 roku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim:

I. umorzył postępowanie w zakresie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym;

II. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2) wchodzi:

- lokal mieszkalny stanowiący odrębny przedmiot własności położony w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 253.000 zł

- szafa systemu indywidualnej zabudowy o wartości 2500 zł,

- rolety materiałowe okienne o wartości 1000 zł,

III. dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2) w ten sposób, że przyznał:

a) na wyłączną własność wnioskodawcy M. G. (1):

- lokal mieszkalny stanowiący odrębny przedmiot własności położony w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 253.000 zł,

- rolety materiałowe okienne o wartości 1000 zł

b) na wyłączną własność uczestniczki postępowania P. G. (2):

- szafę systemu indywidualnej zabudowy o wartości 2500 zł,

IV. ustalił, iż z majątku odrębnego wnioskodawcy M. G. (1) zostały poczynione nakłady na majątek wspólny wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2) na zakup lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębny przedmiot własności położonego w S. przy ul. (...)/I, dla którego Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 244.853 zł,

V. ustalił, iż z majątku wspólnego wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2) zostały poczynione nakłady na majątek odrębny M. G. (1) w postaci spłaty długów wnioskodawcy M. G. (1) w kwocie 21.393 zł;

VI. ustalił, iż wnioskodawca M. G. (1) dokonał spłaty wspólnych długów wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2) w kwocie 11.960 zł;

VII. oddalił wniosek o ustalenie, iż uczestniczka postępowania P. G. (2) dokonała spłaty wspólnych długów wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2);

VIII. ustalił, iż uczestniczka postępowania P. G. (2) poniosła utracone korzyści związane z brakiem możliwości korzystania z majątku wspólnego wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2) w kwocie 20.000 zł;

IX. oddalił wniosek o ustalenie, iż uczestniczka postępowania P. G. (2) dokonała nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny wnioskodawcy M. G. (1) i uczestniczki postępowania P. G. (2);

X. zasądził od wnioskodawcy M. G. (1) na rzecz uczestniczki postępowania P. G. (2) kwotę 27.628,25 zł tytułem dopłaty do przysługującego uczestniczkę postępowania P. G. (2) udziału w majątku wspólnym, płatną w terminie do dnia 31 lipca 2012 roku, wraz z odsetkami w wysokości ustawowej w razie opóźnienia w płatności;

XI. zasądził od uczestniczki postępowania P. G. (2) na rzecz wnioskodawcy M. G. (1) kwotę 100 zł ustalając, iż w pozostałym zakresie każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

XII. nakazał pobrać od wnioskodawcy M. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 308,43 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

XIII. nakazał pobrać od uczestniczki postępowania P. G. (2) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 308,44 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

M. G. (1) i P. G. (2) z d. S. zawarli związek małżeński w dniu 1 lipca 2006 roku. W czasie trwania małżeństwa uczestnicy nie zawierali żadnych umów majątkowych, a ich małżeństwo objęte było ustrojem ustawowej wspólności majątkowej. W czasie trwania tegoż związku małżeńskiego również nie zapadło orzeczenie znoszące między nimi wspólność majątkową małżeńską.

Małżeństwo P. i M. G. (1) rozwiązane zostało wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt. XRC 392/08, z dnia 30 stycznia 2009 roku, które stało się prawomocne z dniem 21 lutego 2009 roku.

W dniu 6 lipca 2005 roku, a zatem przed zawarciem związku małżeńskiego przez wnioskodawcę i uczestniczkę, wnioskodawca M. G. (1) zawarł przedwstępną umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 64,56 m², na mocy której jako kupujący zobowiązał się w terminie do dnia 31 grudnia 2005 roku zawrzeć umowę definitywną, tj. nabyć przedmiotowe mieszkanie (po jego uprzednim wyodrębnieniu przez sprzedającego) za cenę 123.264 zł. Jednocześnie zobowiązał się uiścić cenę w czterech ratach, z zastrzeżeniem, iż pierwsza rata w kwocie 33.264 zł zostanie uiszczona do dnia 12 sierpnia 2005 roku, druga rata w kwocie 40.000 zł - do dnia 30 września 2005 roku, trzecia rata w kwocie 40.000 zł - do dnia 30 listopada 2005 roku, natomiast czwarta rata w kwocie 10.000 zł - do dnia protokolarnego przekazania lokalu.

Zgodnie z warunkami zawartej umowy przedwstępnej wnioskodawca uiścił pierwsze trzy raty na poczet ceny wskazanego lokalu - łącznie 113.264 zł jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, między innymi zaciągając w tym celu kredyt w wysokości 105.000 zł w Banku (...) w dniu 19 sierpnia 2005 roku.

Przed zawarciem związku małżeńskiego zostały nabyte następujące przedmioty, które następnie stały się elementami wyposażenia wspólnego mieszkania małżonków:

- lodówka (zakupiona na nazwisko M. G. (1) za 1449 zł w dniu 14 czerwca 2006 roku)

- pralka

- kuchenka elektryczna i piekarnik (zakupione w dniu 11 kwietnia 2006 roku)

- meble kuchenne (zakupione dla uczestniczki postępowania jako prezent przez jej ojca)

M. G. (1) przed zawarciem związku małżeńskiego dokonał zakupu materiałów budowlanych i wykończeniowych.

W dniu 9 listopada 2006 roku - po zawarciu związku małżeńskiego przez wnioskodawcę i uczestniczkę - doszło do nabycia przez M. G. (1) i P. G. (2) prawa do lokalu mieszkalnego - odrębnej nieruchomości - położonego w S. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 64,56 m², wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności gruntu pod budynkiem. Nabycie zostało dokonane na prawach majątkowej wspólności ustawowej. Jednocześnie ustalono, iż ostatnią ratę w kwocie 10.000 zł nabywcy uiszczą do dnia 30 listopada 2006 roku.

Na przedmiotową nieruchomość wnioskodawca przeznaczył środki pochodzące z książeczki mieszkaniowej założonej przez jego rodziców w 1981 roku. Ostatniej wpłaty na tę książeczkę dokonano w dniu 15 lipca 2005 roku. Likwidacja książeczki nastąpiła w dniu 28 listopada 2006 roku. Łączna kwota wypłaty likwidacyjnej wyniosła 6006,02 zł, z czego kwota 2245 zł stanowiła wkład, kwota 2614 zł - premię gwarancyjną, a kwoty 1160,51 zł i 16,28 zł - odsetki.

Oboje małżonkowie pracowali zawodowo. Dochód obojga małżonków w 2007 roku wyniósł około 78.000 zł. W 2008 roku dochód netto P. G. (2) wyniósł około 50.000 zł.

W trakcie trwania związku małżeńskiego z bieżących dochodów uzyskiwanych z pracy zarobkowej przez oboje małżonków spłacany był kredyt, jaki M. G. (1) zaciągnął w celu zakupu lokalu mieszkalnego. Do dnia 21 lutego 2009 roku w tenże sposób spłacono raty w łącznej kwocie 18.093 zł.

W trakcie trwania związku małżeńskiego ze środków wspólnych małżonków spłacane były pieniądze jakie jeszcze przed ślubem M. G. (1) pożyczył od swojej babci W. S.. Łączna kwota tych spłat wyniosła 3300 zł.

W trakcie trwania związku małżeńskiego w oknach lokalu mieszkalnego zamontowano rolety okienne materiałowe. P. G. (2) zamówiła projekt i wykonanie szaf systemu indywidualnej zabudowy do przedpokoju, którą to szafę rozmontowała i zabrała ze sobą wyprowadzając się ze wspólnego mieszkania. Rolety okienne pozostały w mieszkaniu.

W dniu 29 sierpnia 2008 roku matka P. R. S. zakupiła komputer typu laptop marki M. za kwotę 1550 zł.

W dniu 25 sierpnia 2008 roku M. G. (1) zaciągnął w Banku (...) spółce akcyjnej kredyt gotówkowy w kwocie 5250 zł, który został spłacony ostatecznie w dniu 18 grudnia 2008 roku, wraz z odsetkami w kwocie 175,27 zł.

P. G. (2) w trakcie trwania związku małżeńskiego zaciągnęła szereg pożyczek w (...) Bank spółce akcyjnej we W.:

- w dniu 02 kwietnia 2007 roku rozliczoną całkowicie w dniu 4 sierpnia 2007 roku (spłacono łącznie 834,54 zł),

- w dniu 18 czerwca 2007 roku rozliczoną całkowicie w dniu 30 lipca 2007 roku (spłacono łącznie 4106,35 zł),

- w dniu 5 lipca 2007 roku rozliczoną całkowicie w dniu 2 marca 2008 roku (spłacono łącznie 13.814,55 zł),

- w dniu 25 września 2007 roku rozliczoną całkowicie w dniu 2 marca 2008 roku (spłacono łącznie 3104,17 zł),

- w dniu 28 lutego 2008 roku w kwocie 12.600 zł rozliczoną całkowicie w dniu 23 czerwca 2009 roku (spłacono łącznie 16.286,45 zł).

Przy czym w ramach spłaty ostatniej z pożyczek po dniu 21 lutego 2009 roku P. G. (2) spłaciła: kwotę 355,78 zł w dniu 2 marca 2009 roku, kwotę 355,78 zł w dniu 30 marca 2009 roku, kwotę 355,78 zł w dniu 28 kwietnia 2009 roku,

kwotę 11.301,31 zł w dniu 25 maja 2009 roku, kwotę 355,78 zł w dniu 28 maja 2009 roku i kwotę 1524,15 zł w dniu 1 czerwca 2009 roku, przy czym w dniu 22 czerwca 2009 roku otrzymała zwrot w kwocie 1879,93 zł.

Wspólne życie i zamieszkiwanie małżonków G. miało od początku burzliwy charakter. Często w sporach małżeńskich interweniowały matki małżonków - I. G. i R. S.. Małżonkowie spierali się między innymi, co do potrzeby dalszego wyposażenia mieszkania w meble: wnioskodawca nie widział takiej potrzeby, podczas gdy uczestniczka postępowania chciała urządzić przytulne mieszkanie. W związku z kłótniami dochodziło między małżonkami do przepychanek. P. G. (2) zwracała się do dzielniczego z prośbą o interwencję informując, iż jej mąż M. G. (1) wyganiają z mieszkania, nie wpuszcza jej do mieszkania i awanturuje się. Kiedy między małżonkami nie było zgody sypiali i spędzali czas w oddzielnych pokojach. Zdarzały się również interwencje policji. Podczas jednej z nich w mieszkaniu małżonków pojawiła się R. S.. P. G. (2) jest kobietą średniego wzrostu, drobnej budowy ciała. M. G. (1) jest wysokim, postawnym mężczyzną.

Po raz pierwszy P. G. (2) wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...) / l w S. w marcu - kwietniu 2008 roku. Wówczas zamieszkiwała w mieszkaniu swojego wujka na Osiedlu (...) w S.. Na prośby małżonka uczestniczka postępowania do wspólnego mieszkania powróciła latem 2008 roku, w lipcu - sierpniu. Kolejny raz zmuszona była się wyprowadzić we wrześniu 2008 roku i już nigdy do tego mieszkania nie powróciła w celu zamieszkiwania. We wrześniu 2008 roku zamieszkała ona u swej ciotki B. G. w G.. We mieszkaniu przy ul. (...) zamieszkiwał nadal wnioskodawca M. G. (1), z którym zamieszkała jego nowa partnerka życiowa - M. K. i jej dzieci. Uczestniczka miała w przedmiotowym mieszkaniu część swoich rzeczy, jednakże nie korzystała z niego w inny sposób. Do lipca 2010 roku dysponowała ona kluczami do mieszkania.

Utracone korzyści w związku z brakiem możliwości korzystania przez uczestniczkę z mieszkania stanowiącego jej współwłasność liczone jako połowa kwoty czynszu, jaki można byłoby uzyskać wynajmując owo mieszkanie w okresach od kwietnia do lipca 2008 roku, od września do grudnia 2008 roku i od stycznia 2009 roku do listopada 2010 roku wyniosły 20.000 zł.

Wyprowadzając się ze wspólnego mieszkania P. G. (2) rozmontowała zabrała ze sobą meble kuchenne wraz z kuchenką elektryczną i piekarnikiem oraz szafę systemu indywidualnej zabudowy z przedpokoju.

Po dniu 21 lutego 2009 roku M. G. (1) dokonywał samodzielnie zapłaty na rzecz wspólnoty mieszkaniowej comiesięcznych należności z tytułu zaliczek na koszty utrzymania i zarządu nieruchomością wspólną. Z tego tytułu łącznie wpłacił 11.960 zł.

Po dniu 21 lutego 2009 roku M. G. (1) dokonywał samodzielnie zapłaty rachunków za usługi multimedialne na rzecz (...) spółki akcyjnej oraz rachunków za energię elektryczną na rzecz (...) spółki akcyjnej.

Pralka z mieszkania została wyniesiona do piwnicy przez M. G. (1). W piwnicy tej wybuchł pożar co, do którego wszczęto dochodzenie.

Aktualna wartość lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) w S., dla którego Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) wynosi 253.000 zł.

Aktualna wartość materiałowych rolet okiennych wynosi 1000 zł, zaś aktualna wartość szafy systemu indywidualnej zabudowy wynosi 2500 zł.

Rodzice uczestniczki R. S. i E. S. osiągalni dochody:

- w 2005 roku - w kwocie około 23.000 zł netto

- w 2007 roku - w kwocie około 19.000 zł netto

Ojciec uczestniczki w 2006 roku osiągnął dochód w kwocie około 9500 zł.

Ojciec uczestniczki E. S. darował na jej rzecz nieruchomości niezabudowaną położoną

G. gmina S., którą uprzednio otrzymał na podstawie umowy darowizny od swego syna D. S. w 2009 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy po pierwsze wskazał, że wobec cofnięcia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym za zgodą uczestniczki postępowania postępowanie w tej części podlegało umorzeniu - w oparciu o art. 512 § 1 kpc.

Następnie Sąd wskazał, że do oceny małżeńskich stosunków majątkowych łączących uczestników postępowania zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie zmian wprowadzonych ustawą z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), to jest od dnia 20 stycznia 2005 roku. Oceny tej Sąd dokonał na podstawie art. 210 kc, w zw. z art. 1035 kc, w zw. z art. 46 kro.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że z dniem uprawomocnienia się wyroku rozwodowego - 21 lutego 2009 roku, ustała łącząca uczestników postępowania wspólność majątkowa małżeńska.

Ustalając skład i wartość majątku wspólnego Sąd oparł się o oświadczenia uczestników postępowania i przedłożone dowody, z których wynikało, że w czasie trwania łączącej uczestników postępowania wspólności majątkowej małżeńskiej zostały przez nich nabyte: nieruchomości lokalowa położona w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) o wartości 253.000 zł, szafa systemu indywidualnej zabudowy o wartości 2500 zł, rolety materiałowe okienne o wartości 1000 zł.

Wszystkie inne rzeczy, na jakie w toku postępowania wskazywano takie jak meble kuchenne, pralka, lodówka, kuchenka elektryczna, piekarnik niezależnie od tego, z jakich środków zostały nabyte, były zakupione przed zawarciem związku małżeńskiego i jako takie składnikami majątku wspólnego nie są. Zatem jakiegokolwiek wzajemne roszczenia byłych małżonków, co do wydania tychże rzeczy czy zwrotu ich wartość, poza tymi, które mają charakter rozliczeń nakładów z majątku wspólnego na majątki odrębne, podlegały, w ocenie Sądu, rozpoznaniu poza niniejszym postępowaniem. Sąd dostrzegł, że podnoszone było w toku postępowania, iż czasie trwania związku małżeńskiego został nabyty komputer typu laptop jednakże na tę okoliczność nie wskazywały jakiegokolwiek dowody, stąd Sąd nie mógł teże rzeczy zaliczyć jako składnika majątku wspólnego. Przeciwnie, złożona została faktura Vat, z której wynikał, zdaniem Sądu, iż nabywcą takowego przedmiotu była R. S., a więc matka uczestniczki postępowania.

Analizując dalej Sąd podkreślił, że odnośnie wartości wskazanych wyżej składników majątku wspólnego finalnie nie stanowiła przedmiotu sporu jedynie wartość szaf systemu indywidualnej zabudowy (2500 zł) i materiałowych rolet okiennych (1000 zł). Sporna pozostawała zaś wartość nieruchomości - mieszkania przy ulicy (...) w S., którą Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Opinia ta, zdaniem Sądu, okazała się miarodajną dla ustalenia rzeczowej wartości. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd ustalił wartość lokalu mieszkalnego w oparciu o tą opinię - na kwotę 253.000 zł, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie II sentencji.

Sąd stwierdził, że w postępowaniu wnioskodawca i uczestniczka postępowania byli zgodni, co do sposobu podziału majątku wspólnego, w taki sposób, aby na rzecz wnioskodawcy przyznać lokal mieszkalny i pozostałe w nim rolety okienne, zaś na rzecz uczestniczki postępowania przyznać szafę systemu indywidualnej zabudowy, którą ta zabrała wprowadzając się z mieszkania. Z tego względu Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji.

Wobec tego, że udziały wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w tym majątku są równe uczestnicze należna stała się dopłata do jej udziału w majątku wspólnym ponad wartość przyznanych jej składników majątku do kwoty stanowiącej połowę wartości majątku wspólnego.

Sąd dostrzegł jednakże, że w przedmiotowej sprawie zostały zgłoszone jeszcze inne roszczenia (art. 45 kro), mianowicie:

a) wnioskodawcy o rozliczenie jego nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, wspólnych długów spłaconych przez wnioskodawcę,

b) uczestniczki postępowania o rozliczenie jej nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawcy, wspólnych długów spłaconych przez uczestniczkę postępowania, utraconych korzyści uczestniczki postępowania w związku z pozbawieniem jej władania składnikiem majątku wspólnego.

Odnosząc się do wniosku wnioskodawcy o rozliczenie jego nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwot, jakie uiszczył przed zawarciem związku małżeńskiego tytułem ceny nabycia lokalu mieszkalnego jak i kwot uiszczonych z tego tytułu po zawarciu związku małżeńskiego jednak z jego majątku odrębnego, Sąd wskazał, że w istocie wnioskodawca jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego uiszczył kwotę 113.264 zł na poczet ceny nabycia lokalu mieszkalnego, który stał się składnikiem majątku wspólnego, a w związku z tym rzeczona kwota bezsprzecznie stanowi jego nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny. Tożsamo należało potraktować sumę 6036,02 zł uzyskaną z likwidacji księżeczki mieszkaniowej. Wprawdzie wnioskodawczyni wskazywała na stanowisko Sądu Najwyższego, iż o ile kapitał zgromadzony na księżeczce mieszkaniowej przed zawarciem związku małżeńskiego stanowi niewątpliwie majątek odrębny, o tyle odsetki i premia gwarancyjna z takowej księżeczki likwidowanej w czasie istnienia wspólności majątkowej małżeńskiej stanowi majątek wspólny, jednakże w ocenie Sądu na aprobatę zasługiwało stanowisko odmienne wyrażone między innymi przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 października 2000 roku (II CKN 611/99), a mianowicie, iż w przypadku wpłat na księżeczkę mieszkaniową przed zawarciem małżeństwa i w jego trakcie uzyskaną premię gwarancyjną należy podzielić proporcjonalnie do wkładu zgromadzonego przed zawarciem małżeństwa i po jego zawarciu. W sprawie niniejszej oznacza to, że cały dochód, jaki został uzyskany w związku z likwidacją księżeczki mieszkaniowej należy do majątku odrębnego wnioskodawcy, skoro po zawarciu związku małżeńskiego nie dokonywano wpłat na przedmiotową księżeczkę mieszkaniową.

Następnie Sąd zważył, że wnioskodawca jako swój nakład z majątku osobistego na majątek wspólny wskazał również koszty poniesione przed zawarciem związku małżeńskiego na wykończenie lokalu mieszkalnego przekazanego w tzw. stanie deweloperskim i na okoliczność tę przedłożył szereg faktur Vat, paragonów i rachunków. Uczestniczka postępowania zaprzeczyła tej okoliczności, w szczególności podniosła, iż nie zostało wykazane, iż materiały, na które opiewały przedmiotowe dokumenty zostały wykorzystane do wykończenia będącego majątkiem wspólnym mieszkania. W tych okolicznościach roszczenie wnioskodawcy o rozliczenie takowych nakładów uznano, w myśl art. 6 kc i 232 kpc za niewykazane. Podobnie w ocenie Sądu nie sposób było dać wiary twierdzeniom, iż wnioskodawca na zagospodarowanie mieszkania otrzymywał darowizny od swojej rodziny: matki I. G. czy babci W. S.. Sąd zważył w tym zakresie, iż okoliczności tych nie potwierdzają żadne obiektywne dowody takie jak przykładowo potwierdzenia przelewu. W ocenie Sądu same zeznania tychże osób zeznających w charakterze świadków - silnie emocjonalnie związanych z wnioskodawcą i skonfliktowanych z uczestniczką postępowania nie zasługiwały na wiarę.

Z tej przyczyny Sąd uznał, iż nakłady, jakie wnioskodawca poczynił z majątku odrębnego na majątek wspólny zamknęły się w wyżej wskazanych kwotach 113.264 zł i 6036,02 zł. Określił przy tym, że rozliczenie nakładów z majątku odrębnego jednego z małżonków na majątek wspólny dokonuje się poprzez przyrównanie kwoty poczynionych nakładów do wartości składnika majątkowego, na który te nakłady były poczynione z chwili, kiedy owe nakłady były poczynione, a następnie przyrównanie tak ustalonego ułamka do aktualnej wartości rzeczonoego składnika majątku. W przedmiotowej sprawie oznacza to, iż sumę kwot zapłaconej za lokal mieszkalny przed zawarciem związku małżeńskiego - 113.264 zł i zapłaconej za lokal mieszkalny po zawarciu związku małżeńskiego, lecz z sumy uzyskanej z likwidacji księżeczki mieszkaniowej - 6036,02 zł, a więc łącznie 119.300,02 zł należy przyrównać do ceny nabycia mieszkania - 123.264 zł, a uzyskany ułamek 0,9678 przemnożyć przez aktualną wartość lokalu mieszkalnego, a więc kwotę 253.000 zł. Powyższa kalkulacja wskazuje, iż nakład wnioskodawcy z jego majątku odrębnego na majątek wspólny ma wartość 244.853 zł. Argumentując w taki sposób, Sąd orzekł jak w punkcie V sentencji postanowienia.

Kolejną kwestią, do jakiej Sąd się odniósł było dokonywanie spłat rat kredytu jaki wnioskodawca zaciągnął samodzielnie przed zawarciem związku małżeńskiego z majątku wspólnego małżonków. W tym zakresie Sąd ustalił, że w czasie trwania związku małżeńskiego została spłacona łącznie kwota 18.093 zł. Absolutnie natomiast nie można było, w przekonaniu Sądu, w żaden sposób uwzględnić w rozliczeniu rat kredytu spłacanych przez wnioskodawcę po prawomocnym orzeczeniu o rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód, albowiem od owej chwili wnioskodawca samodzielnie spłaca własny dług.

Zdaniem Sądu w ramach rozliczenia spłaty długów osobistych z majątku wspólnego należało wskazać kwoty jakie zostały przelane na rzecz babci wnioskodawcy W. S. tytułem zwrotu pieniędzy jakie ta pożyczyła wnukowi przed zawarciem przezeń związku małżeńskiego. Ze złożonych przez uczestniczkę postępowania wydruków historii rachunku bankowego wynikało, w ocenie Sądu, iż łącznie w ten sposób z majątku wspólnego zostało spłacone 3300 zł.

Nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie w ocenie Sądu żądanie uczestniczki postępowania, aby rozliczyć spłatę długów na kartach kredytowych wnioskodawcy, co wedle jej twierdzeń nastąpiło z kredytów, jakie uczestniczka zaciągała w (...) Bank spółce akcyjnej. Sąd dostrzegł w tym zakresie, że żaden obiektywny dowód nie wskazał, iż faktycznie kwoty uzyskane z tychże kredytów przeznaczono na spłatę kart kredytowych wnioskodawcy. Zdaniem Sądu gdyby tak było to uczestniczka postępowania potrafiłaby wskazać, z jakich banków pochodziły te karty kredytowe i sformułować stosowne wniosku dowodowe, które mogłyby wykazać, iż faktycznie w okresach skorelowanych z datami pobrania kredytów i w adekwatnych kwotach karty kredytowe zostały spłacone. Z tego względu Sąd orzekł jak w punkcie V sentencji postanowienia.

Wnioskodawca zgłosił do rozliczenia również kwoty, jakie uiścił tytułem zaliczek odprowadzanych do wspólnoty mieszkaniowej nieruchomości wspólnej tytułem kosztów jej utrzymania i zarządu jak również kwoty uiszczane za energię elektryczną i usługi multimedialne. O ile kwoty, jakie od ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wnioskodawca samodzielnie odprowadzał na rzecz wspólnoty stanowią w przekonaniu Sądu, spłatę wspólnych długów związanych z przedmiotem współwłasności, o tyle nie sposób w ten sam sposób oceniać było opłat za energię elektryczną i usługi multimedialne. Sąd stanął na stanowisko, że nie zostało wykazane, iż stroną umowy o dostawę energii i usług multimedialnych była uczestniczka postępowania, a więc nie sposób w przedmiotowej sytuacji było uznać, iż wnioskodawca spłacał dług wspólny czy dług wyłączny uczestniczki postępowania. Z lokalu, do którego świadczone owe usługi i dostarczano energię elektryczną jeszcze wcześniej niż od chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej korzystał wyłącznie wnioskodawca, a zatem wyłącznie i on z tych usług i z energii elektrycznej korzystał, co również przemawiało, zdaniem Sądu, przeciwko obciążeniu kosztami z tego tytułu uczestniczki postępowania. Reasumując jedynie kwota wynikająca z potwierdzeń przelewów i przedłożonych sald uiszczona na rzecz wspólnoty, a więc kwota 11.960 zł mogła zostać uwzględniona jako spłata wspólnych długów przez wnioskodawcę.

Odmienne Sąd ocenił żądanie wnioskodawcy rozliczenia kredytu jakie zaciągnął on w Banku (...), który pobrany został w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej i wówczas też spłacony. O powyższym Sąd orzekł jak w punkcie VI sentencji.

Zupełnie niezasadny okazał się, w uznaniu Sądu, wniosek uczestniczki postępowania o to, aby przyjąć do rozliczenia kwoty jakie ta spłaciła po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej z tytułu kredytów zaciągniętych w (...) Bank Spółce akcyjnej. Zdaniem Sądu nie wykazała ona, aby kredyty te były zaciągnięte w celu spłaty wcześniej zaciągniętych długów i wnioskodawca miał, co do nich wiedzę. Dodał, że uczestniczka kredyty te zaciągała samodzielnie, a więc nie były to długi wspólne, zaś mając na względzie okoliczności pożycia stron, zasadnym stało się przyjęcie zdaniem Sądu za prawdziwe twierdzenia uczestnika postępowania, iż o kredytach tych nie miał on wiedzy. Argumentując w ten sposób, Sąd orzekł jak w punkcie VII sentencji postanowienia.

Dalej Sąd zważył, że uczestniczka postępowania wniosła o zasądzenie na jej rzecz wynagrodzenia - liczonego jako połowa czynszu możliwego do uzyskania z wynajmu całego lokalu - w związku z pozbawieniem jej możliwości korzystania z przedmiotu będącego majątkiem wspólnym - lokalu mieszkalnego argumentując, iż naganne względem

niej zachowanie wnioskodawcy uniemożliwiało jej wspólne przebywanie w lokalu nawet przy założeniu korzystania z odrębnych pokoi. Takie żądanie Sąd uznał za zasadne. Podkreślił tu, że skoro ciężary obciążały wszystkich właścicieli rzeczy również wszyscy oni winni mieć prawo korzystania z rzeczy w tożsamym stosunku. Jeśli zaś jeden ze współwłaścicieli pozbawia innego korzystania z rzeczy bądź to przez zabór fizyczny, bądź to przez uniemożliwienie współkorzystania swoim nagannym zachowaniem, to winien jest on zapłaty stosownego wynagrodzenia, które może wyrażać się w odpowiedniej części czynszu, jaki można byłoby za taki lokal uzyskać na podstawie stosunku najmu. W ocenie Sądu wykazane zostało, iż wspólne mieszkanie uczestniczka postępowania opuściła dlatego, iż nie wnioskodawca uniemożliwiał jej wspólne zamieszkiwanie swoim zachowaniem. Co do wykazania zasadnej wysokości przedmiotowego roszczenia uczestniczka postępowania wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, którą Sąd uznał za miarodajną dla ustalenia rzeczowej wartości, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie VIII sentencji.

Sąd za nieudowodnione uznał natomiast twierdzenia uczestniczki postępowania, co do nakładów jakie poczyniła na majątek wspólny z majątku odrębnego - darowizn poczynionych na jej rzecz przez członków jej rodziny, w szczególności rodziców R. i E. S.. Na wykazanie takowej okoliczności uczestniczka postępowania nie zaoferowała żadnych obiektywnych dowodów, poza zeznaniami świadków R. S. i E. S. oraz własnym przesłuchaniem. Przy czym jednak, Sąd zważył, że tak uczestniczka postępowania jak i jej rodzice pozostają w silnym konflikcie z wnioskodawcą i jego rodziną, a przez to pozostają w poczuciu krzywdy wyrządzonej ich dziecku. Nadto wbrew twierdzeniom uczestniczki postępowania deklaracje podatkowe jej rodziców z okresu w jakim miały być czynione darowizny, w tym ta na wykonanie w przedpokoju mieszkania szafy systemu indywidualnej zabudowy, nie wskazywały, iż byli oni wówczas ludźmi majątynymi. Przeciwnie, ich dochody w przeliczeniu na okres miesięczny oscyływały nieco ponad kwotę minimalnego wynagrodzenia i sama P. G. (2) w owym okresie zarabiała kilkakrotnie więcej niż każde z jej rodziców. Nadto fakt darowania córce przez E. S. w okresie późniejszym nieruchomości niezabudowanej nie uwiarygodnia, w ocenie Sądu, okoliczności czynienia wcześniejszych darowizn, zwłaszcza, że jak dostrzegł Sąd przedmiotową nieruchomość E. S. otrzymał wcześniej w darowiźnie od swego syna, a brata uczestniczki postępowania. Z tego względu Sąd orzekł jak w punkcie kolejnym.

Finalnie Sąd wskazał, że wartość nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny w pierwszej kolejności podlega odliczeniu od wartości majątku wspólnego, która wynosi w sprawie niniejszej 256.500 zł, a wobec tego „czysta wartość” majątku wspólnego wynosi 11.647 zł, a udział w nim — 5823,50 zł. Skoro uczestniczka postępowania otrzymała z majątku wspólnego przedmioty majątkowe o wartości 2500 zł to ponad tę kwotę należąca jest jej dopłata w kwocie 3323,50 zł. Do tejże kwoty Sąd doliczył kwotę utraconych korzyści związaną z pozbawieniem uczestniczki postępowania władztwa nad lokalem mieszkalnym wchodzącym w skład majątku wspólnego czyli 20.000 zł oraz kwotę połowy nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawcy, a więc kwotę 10.696,50 zł. Od tak uzyskanej kwoty 34.020 zł należało, w ocenie Sądu odjąć połowę spłaty wspólnych długów- kwoty opłat uiszczanych przez wnioskodawcę do wspólnoty mieszkaniowej czyli 5980 zł.

Termin dokonania spłaty na rzecz uczestniczki postępowania w kwocie 27.628,25 zł Sąd ustalił na dzień 31 lipca 2012 roku. W ocenie Sądu sytuacja majątkowa pracującego zawodowo wnioskodawcy pozwoli, aby mógł on w przeciągu kilku miesięcy zgromadzić wskazaną kwotę, czy we własnym zakresie, czy posiłkując się środkami uzyskanymi z pożyczki czy kredytu.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd orzekł w punkcie XI sentencji. W zakresie wydatków poniesionych w sprawie rozstrzygnięcie Sąd oparł o art. 520 § 2 k.p.c. przyznając wnioskodawcy od uczestniczki postępowania kwotę 100 zł. Wynikało to z rozliczenia kwoty 1000 zł uiszczonej przez wnioskodawcę tytułem opłaty od wniosku i 800 zł uiszczonej przez uczestniczkę postępowania tytułem zaliczki na koszty opinii biegłego. W pozostałym zakresie Sąd uznał, iż zasadnym będzie zastosowanie reguły ogólnej wynikającej z art. 520 § 1 kpc, iż każdy z uczestników postępowania ponosi jej we własnym zakresie, albowiem w interesie obojga było przeprowadzenie postępowania o podział majątku wspólnego.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 24, poz. 110 ze zm.).

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła uczestniczka i zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu V, VIII, X, w zakresie ponad kwotę 27.628,25 zł wniosła o:

1. zmianę postanowienia w zaskarżonej części poprzez:

a) ustalenie, iż z majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki zostały poczynione nakłady na majątek osobisty M. G. (1) w postaci długów wnioskodawcy M. G. (1) w kwocie 25.093 zł,

b) ustalenie, iż uczestniczka postępowania P. G. (2) poniosła utracone korzyści związane z brakiem możliwości korzystania z ich majątku wspólnego w kwocie 29.030 zł,

c) zasądzenie od wnioskodawcy M. G. (1) na rzecz uczestniczki postępowania P. G. (2) kwoty 38.508,25 zł tytułem dopłaty do przysługującego uczestniczce postępowania P. G. (2) udziału w majątku wspólnym, płatną w terminie do dnia 31 lipca 2012 roku, wraz z odsetkami wysokości ustawowej w razie opóźnienia w płatności.

2. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kosztów postępowania według norm przepisanych,

ewentualnie

3. uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Postanowieniu zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, poprzez przyjęcie, iż z majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki zostały poczynione nakłady na majątek osobisty wnioskodawcy, tytułem zwrotu na rzecz jego babci pożyczki zaciągniętej przed zawarciem związku małżeńskiego, jedynie w wysokości 3300 zł,

2. nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 328 § 2 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kc, przez nie wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej zaskarżonego orzeczenia, w odniesieniu do odmowy uznania zasadności części żądania uczestniczki, dotyczącego zasądzenia na jej rzecz wynagrodzenia za korzystanie przez wnioskodawcę z całości lokalu mieszkalnego, wchodzącego w skład majątku wspólnego, ponad przypadający mu w nim udział, we wskazanym okresie, aż do dnia dokonania podziału majątku wspólnego,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji wyciągnięciu nietrafionych wniosków będących podstawą orzeczenia.

Zdaniem uczestniczki Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych - nieprawidłowo ustalił łączną kwotę dokonanych wspólnie przez wnioskodawcę i uczestniczkę spłat na rzecz W. S., związanych z udzieloną przez nią uprzednio pożyczką. W toku postępowania podniesiono, iż pożyczka ta opiekująca na sumę 12.000 zł przeznaczona została na wykończenie wspólnego lokalu mieszkalnego, który nabyty został w stanie surowym. Dla wykazania tychże faktów uczestniczka była w stanie przedłożyć wydruk przedstawiający historię rachunku, którego posiadaczami byli oboje małżonkowie, gdyż tylko do niego miała dostęp. Spłaty te natomiast dokonywane były w trakcie związku małżeńskiego także z rachunków bankowych, których posiadaczem był wyłącznie wnioskodawca. W przedłożonym wydruku historii rachunku bankowego rzeczywiście uwidocznione są tylko cztery przelewy, w ustalonej przez Sąd kwocie 3300 zł. Jednakże Sąd ten oceniając wskazane dowody nie wziął pod uwagę treści tytułów poszczególnych przelewów i nie odniósł się do nich w żaden sposób. W tytule przelewu, wykonanego przez wnioskodawcę w dniu

10 kwietnia 2008 roku, ze wspólnego rachunku bankowego, znajduje się natomiast jego oświadczenie - „dopłata do marca łącznie spłacone 7000 buziaki babciu”. Apelująca podniosła, że trudno jest zatem wskazać jakiegokolwiek powody, dla których Sąd I instancji, dokonując w sposób prawidłowy oceny wiarygodności i mocy tychże dowodów, nie powinien ustalić kwoty objętej spłatami pożyczki, jako nakładu z majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki na majątek osobisty wnioskodawcy, w wysokości co na 7000 zł. Nie stanowią takiego powodu chociażby zeznania samej W. S., którym Sąd słusznie nie dał wiary, z uwagi na silne emocjonalne związanie z wnioskodawcą, przy jednoczesnym skonfliktowaniu z uczestniczką postępowania.

Skarżąca dodała dalej, że jednym z żądań zgłoszonych przez uczestniczkę postępowania w niniejszej sprawie było zasądzenie na jej rzecz wynagrodzenia za korzystanie przez wnioskodawcę z całości lokalu mieszkalnego, wchodzącego w skład majątku wspólnego, ponad przypadający mu w nim udział, we wskazanym okresie, aż do dnia dokonania podziału majątku wspólnego. Na okoliczność wysokości owego wynagrodzenia - liczonego jako połowa czynszu możliwego do uzyskania z wynajmu całego lokalu - przeprowadzony został dowód postaci pisemnej opinii biegłego sądowego, obejmującej „okresem czynszowym” 31 miesięcy pomiędzy kwietniem i lipcem 2008 roku, następnie wrześniem i grudniem 2008 oraz okresem od stycznia 2009 roku, aż do listopada 2010 roku, kiedy to przedmiotowa opinia została sporządzona. Sąd Rejonowy uznał powyższe żądanie za zasadne, nie wyjaśnił jednakże w żaden sposób na jakiej podstawie odmówił zasądzenia na rzecz uczestniczki stosownego wynagrodzenia za okres do dnia, w którym zniósł współwłasność wskazanego powyżej lokalu mieszkalnego. Wobec zaś faktu, iż od momentu sporządzenia pisemnej opinii biegłego sądowego do dnia wydania orzeczenia sądu znoszącego współwłasność majątku byłych małżonków, upłynęło kolejnych 14 miesięcy, stosowne wynagrodzenie za ten okres, przy założeniu miesięcznego czynszu w ustalonej przez biegłego wysokości 1290 zł, stanowić powinno dodatkową kwotę 9030 zł. Zatem łącznie z tego tytułu uczestniczce należy się kwota 29.030 zł.

Apelację od przedmiotowego postanowienia wywiódł także wnioskodawca i zaskarżając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV, VIII, X wniósł o:

1. zmianę punktu IV zaskarżonego postanowienia i ustalenie, iż z majątku odrębnego wnioskodawcy zostały poczynione nakłady na rzecz majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania na zakup i remont lokalu mieszkalnego położonego w S., przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 251.025,67 zł,
 2. zmianę punktu VIII zaskarżonego postanowienia poprzez jego uchylenie,
 3. zmianę punktu X zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwoty 2737,16 zł tytułem dopłaty do przysługującego uczestniczce postępowania udziału w majątku wspólnym, ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia zarzutów apelacji o rozłożenie na raty kwoty dopłaty przyznanej uczestniczce postępowania na dwanaście równych rat, przy czym termin spłaty ostatniej raty przypadałby do dnia 31 maja 2013 roku.
 4. zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki postępowania kosztów postępowania apelacyjnego,
- a ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ponadto, na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 kpc w zw. z art. 217 § 1, art. 227 i art. 232 kpc w zw. z art. 391 kpc skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów ze:

- skierowania do badania morfologicznego M. G. (2).
- skierowania do Zakładu (...) w G. z dnia 10.04.2012 r. M. G. (2).
- karty informacyjnej leczenia szpitalnego M. G. (1) z dnia 30 marca 20 12 r.

- diagnozy nefrologa z dnia 5.04.2012 r.,

na okoliczność istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej wnioskodawcy po wydaniu zaskarżonego postanowienia z uwagi na chorobę nowonarodzonego dziecka wnioskodawcy, opieka nad którym wymaga znacznych nakładów finansowych.

Apelujący orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy a mianowicie art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, iż dokonał nakładów z majątku osobistego na wspólny w wysokości 6172,67 zł, które to nakłady zostały użyte w lokalu będącym przedmiotem podziału, podczas gdy powód zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci faktur VAT, rachunków i paragonów oraz własnych zeznań, potwierdzające, że materiały zakupione na podstawie w/w dokumentów zostały użyte do przystosowania lokalu, nabytego w tzw. „stanie deweloperskim” do celów mieszkalnych,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i w konsekwencji poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, które miały wpływ na treść orzeczenia przez dowolne przyjęcie, że M. G. (1) swoim zachowaniem uniemożliwił uczestnicze korzystanie z przedmiotu będącego majątkiem wspólnym, tj. z lokalu przy ul. (...) w S., co doprowadziło do ustalenia przez Sąd I instancji, że uczestniczka poniosła utracone korzyści w związku z brakiem możliwości korzystania z majątku wspólnego w wysokości 20.000,00 zł, podczas gdy wnioskodawca nigdy nie uniemożliwił uczestnicze zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu,

1. ustalenie wysokości przyznanej uczestnicze kwoty na 27.628,25 złotych tytułem dopłaty do przysługującego jej udziału w majątku wspólnym podczas gdy było to wynikiem błędu w ustaleniach faktycznych skutkując w rezultacie błędnym wyliczeniem wysokości przedmiotowej dopłaty,

2. ustalenie terminu spłaty na dzień 31 lipca 2012 roku, jako sprzeczne z art. 5 kc, podczas gdy po wydaniu zaskarżonego postanowienia nastąpiło zdarzenie pogarszające istotnie sytuację majątkową wnioskodawcy, tj. choroba nowonarodzonego dziecka wnioskodawcy, opieka nad którym wymaga znacznych nakładów finansowych.

Zdaniem apelującego Sąd I instancji 4naruszając dyspozycję art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc doszedł do niezasadnego wniosku, że M. G. (1) nie wykazał, iż dokonał nakładów na majątek wspólny stron ponad kwotę, 244.853,00 zł. Tymczasem wnioskodawca zgromadził i przedłożył sądowi I instancji faktury VAT, rachunki i paragony związane z nabyciem przez niego przed zawarciem związku małżeńskiego materiałów potrzebnych do urządzenia lokalu będącego przedmiotem podziału majątku, które to zakupy czynił w okresie zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży owego lokalu, które to dokumenty nakazują przyjąć, że materiały te wnioskodawca zakupił i użył w przedmiotowym lokalu. Tym bardziej, iż również z opinii biegłego sądowego sporządzającego opinię na potrzeby niniejszego postępowania wynika, że standard mieszkania jest wysoki, a mianowicie, na podłogach znajdują się panele, ściany są szpachlowane gipsem, zamontowano oświetlenie halogenowe i grzejniki panelowe. Co najistotniejsze, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd meriti nie wskazał żadnych okoliczności, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom wnioskodawcy w tym zakresie. Zwłaszcza, że strona przeciwna, poza samym zaprzeczeniem tego, iż materiały objęte przedmiotowymi fakturami zostały użyte ww. lokalu, nie wskazała żadnych dowodów na to, że faktycznie tak nie było. W tym stanie rzeczy przyjęcie faktu nie poczynienia przez M. G. (1) nakładów z majątku osobistego na wspólny, które to nakłady zostały udokumentowane fakturami VAT, rachunkami i paragonami należy uznać za niezasadne i sprzeczne z dyspozycją art. 6 w zw. z art. 232 zd. 1 kpc.

Skarżący nie zgodził się również z rozstrzygnięciami zawartymi w punkcie VIII i X zaskarżonego postanowienia. W tym zakresie Sąd I instancji niezasadnie przyjął, w ocenie apelującego, że M. G. (1) swoim zachowaniem uniemożliwił uczestnicze korzystanie z przedmiotu będącego majątkiem wspólnym, co doprowadziło do niezasadnego ustalenia,

że uczestniczka poniosła utracone korzyści w związku z brakiem możliwości korzystania z majątku wspólnego w wysokości 20.000 zł. Ustalenia, co do niewłaściwego sposobu zachowania wnioskodawcy Sąd poczynił bowiem na podstawie zeznań świadków silnie emocjonalnie związanych ze stronami postępowania. Tymczasem fakt kłótni i przepychanek pomiędzy stronami nie potwierdził dzielnicowy. W tym zakresie apelujący podkreślił, że związku z informacją o kłótni małżonków dzielnicowy tylko raz był w mieszkaniu stron, przy czym oświadczył, iż żadna ze stron nie nosiła śladów obrażeń, albowiem w takim przypadku podjąłby odpowiednie środki. Wnioskodawca zakwestionował ustalenia Sadu jakoby uniemożliwił uczestnicze wspólne zamieszkiwanie. Ustalenie takie pozostawało zresztą, w ocenie apelującego w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, mianowicie P. G. (2) mimo twierdzeń, iż obawiała się wnioskodawcy w lipcu 2008 roku, wyjechała z nim na wycieczkę do Egiptu, po powrocie z której wspólnie zamieszkali w lokalu będącym przedmiotem podziału. Mieszkanie to opuściła uczestniczka dobrowolnie nie chcąc zamieszkiwać z mężem we wrześniu 2008 roku, jednakże pozostawiła w nim część swych rzeczy oraz zachowała klucze do niego. Chęć opuszczenia przez nią mieszkania nie wynikała, z obawy o własne bezpieczeństwo, lecz podyktowane tym, iż w tym czasie spotykała się już z innym mężczyzną, co wynika jednoznacznie z akt postępowania rozwodowego. Aż do lipca 2010 roku uczestniczka swobodnie korzystała z tego mieszkania, między innymi w grudniu 2009 roku podczas nieobecności wnioskodawcy weszła do mieszkania, aby zrobić w nim zdjęcia. Zaś w marcu 2010 roku podjęła samodzielnie decyzję o wymeldowaniu się z przedmiotowego lokalu, a zamki w przedmiotowym lokalu zostały dopiero wymienione po ostatniej rozprawie w przedmiotowej sprawie - za jej zgodą. W czasie trwania postępowania rozwodowego, jak i postępowania o podział majątku wspólnego stron, mając pełną świadomość tego, iż jest współwłaścicielem owego lokalu, uczestniczka decydowała o jego losie odmawiając konsekwentnie prośbom męża o obciążenie go hipoteką, celem zmniejszenia rat kredytu zaciągniętego na jego zakup, a jednocześnie wyprowadziła się z mieszkania nie mówiąc o tym wnioskodawcy, który stan ten zastał po powrocie do domu. Nadto, w całym okresie jej niezamieszkiwania w przedmiotowym lokalu, nie wystąpiła ona nigdy z inicjatywą jego wynajmu, jak też nie poczuwała się do obowiązku ponoszenia ciężarów z nim związanych. Powyższe dowodzi, że uczestniczka nie była zmuszona opuścić przedmiotowy lokal na skutek uniemożliwienia jej w nim zamieszkiwania przez byłego męża, a jej zachowanie było wynikiem tylko i wyłącznie dobrowolnie samodzielnie podjętej decyzji, podyktowanej chęcią zerwania wszelkich stosunków z byłym mężem. Apelujący dodał, że mieszkanie to nie mogło zostać wynajęte w całości z uwagi na fakt, zamieszkiwania w nim wnioskodawcy, a więc kwota straconych korzyści winna być ewentualnie liczona jako połowa czynszu najmu należnego od połowy nieruchomości a nie od jej całości. Ponadto przy obliczaniu kwoty czynszu najmu należało uwzględnić, w ocenie apelującego, iż mieszkanie to uczestniczka ogołociła z przedmiotów jego urzędzenia, m.in. zabierając meble kuchenne, które były zamówione na wymiar. Powyższe powoduje, iż standard mieszkania do wynajęcia uległ znacznemu obniżeniu powodując tym samym obniżenie potencjalnej ceny jego wynajmu, czego opinie biegłego nie uwzględniała.

Odnosząc się do zarzutu ustalenia wysokości przyznanej uczestniczce kwoty 27.628,25 zł, tytułem spłaty przysługującego jej udziału w majątku wspólnym, skarżący wskazał, że od czystej wartości majątku wspólnego ustalonej przez Sąd I instancji winna być jeszcze odjęta kwota nakładów poczynionych przez wnioskodawcę w wysokości 6172,67 zł i dopiero tak ustalona kwota, mając na uwadze, iż uczestniczka nie poniosła utraconych korzyści w związku z uniemożliwieniem jej przez M. G. (1) korzystania z mieszkania winna być podzielona przez dwa, co daje kwotę 2737,16 zł i o zasądzenie takiej kwoty tytułem spłaty na rzecz uczestniczki postępowania wnioskodawca wnosi.

Wnioskodawca zakwestionował też rozstrzygnięcie w przedmiocie terminu spłaty. Mając na uwadze fakt, iż obecnie wnioskodawca z uwagi na chorobę dziecka, u którego zdiagnozowano ostre cewkowo-śródmiaższowe zapalenie nerek oraz ze względu na znaczne zobowiązania finansowe, które go obciążają, nie może bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i swej rodziny uiścić tak znacznej kwoty w jednorazowej kwocie, w tak krótkim terminie, co powoduje, iż rozstrzygnięcie to jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Mając na uwadze powyższe ewentualna kwota zasądzona od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania winna być rozłożona na 12 równych rat płatnych do 31 maja 2013 roku.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestniczka postępowania wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uczestniczka postępowania zakwestionowała zasadność żądania zwrotu na rzecz wnioskodawcy dodatkowych nakładów, których zasądzenia wnioskodawca domaga się jedynie na podstawie przedłożonych przez niego fakturach. Wnioskodawca nie przedstawił poza tym jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu wskazującego, iż dokumenty owe dotyczą materiałów, które rzeczywiście wykorzystane były wówczas w przedstawiony przez niego sposób.

Odnosnie uniemożliwienia uczestniczce korzystania z lokalu nadmieniła, że po raz pierwszy zmuszona została opuścić wspólne mieszkanie w kwietniu 2008 roku, a więc jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego - a następnie jeszcze dwukrotnie, zanim uczyniła to ostatecznie na skutek nagannego zachowania wnioskodawcy i skierowanych przeciwko niej aktów agresji. Uczestniczka zdecydowała się na podjęcie tych kroków mając oparcie członków rodziny. Dodała też, że do wspólnego wyjazdu do Egiptu doszło z inicjatywy wnioskodawcy, na skutek deklarowanej przez niego woli pogodzenia i zmiany swego postępowania, co jednak nie nastąpiło. Sam fakt, iż uczestniczka zdecydowała się na ten wyjazd dowodzi tego, iż ciągle chciała jeszcze traktować deklaracje małżonka jako szczerą, co zdecydowanie przeczy twierdzeniom jakoby pozostawała wówczas w związku z innym mężczyzną i ze względu na to opuściła męża. Wnioskodawca przy tym nie wyjaśnia w jaki jego zdaniem sposób okoliczności te miałyby wynikać z akt postępowania rozwodowego. Podkreśliła przy tym, że nie tylko bezpośrednie akty agresji fizycznej i psychicznej były przyczyną opuszczenia przez uczestniczkę wspólnego mieszkania. Wpływ na to miał również szereg opisywanych w toku postępowania zachowań wnioskodawcy, mających na celu uprzykrzenie i utrudnienie korzystania z niego.

Polemizując z argumentacją dotyczącą oznaczonego przez Sąd I instancji terminu i sposobu uiszczenia spłaty zasądzonej na rzecz uczestniczki, wskazała, że postępowanie w przedmiocie podziału wspólnego majątku toczyło się niemalże trzy lata, w którym to czasie wnioskodawca bez wątplenia mógł i powinien przygotować się do dokonania stosownej spłaty, tym bardziej, że zgłoszone przez uczestniczkę żądania znacznie przewyższały kwotę ostatecznie na jej rzecz zasądzoną. Dodała, że i ona znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, pozostając obecnie na bezpłatnym urlopie wychowawczym, będąc przy tym zmuszona do ponoszenia znacznie wyższych niż w przypadku wnioskodawcy obciążeń, związanych ze spłatą zaciągniętego kredytu mieszkaniowego, znacząco przewyższającego zobowiązanie zaciągnięte przez wnioskodawcę, nie uzyskując przy tym w wyniku dokonanego podziału wspólnego majątku, jakichkolwiek korzyści związanych ze wzrostem wartości lokalu mieszkalnego wchodzącego w jego skład.

W związku z zawarciem nowego związku małżeńskiego uczestniczka nosi obecnie nazwisko G..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się częściowo zasadną, natomiast apelacja uczestniczki podlegała oddaleniu w całości.

Analizując zarzuty podniesione w apelacji wnioskodawcy stwierdzić trzeba, że pierwszy z nich okazał się bezzasadnym.

Po pierwsze wnioskodawca całkowicie pomija bowiem okoliczność źródła finansowania wydatków na wykończenie i wyposażenie lokalu mieszkalnego będącego przedmiotem niniejszego postępowania, których rozliczenia się domaga.

Tymczasem jak sam wskazywał już w trakcie informacyjnego przesłuchania w okresie poprzedzającym zawarcie związku małżeńskiego uczestników nastąpiło przekazanie kwoty 12.000 zł przez jego babkę W. S., przeznaczonej właśnie na wykończenie mieszkania.

Kwotą tę należy zakwalifikować jako pożyczkę, nie zaś jako darowiznę, o czym najlepiej świadczy okoliczność, że z historii prowadzonego na jego wnioskodawcy rachunku bankowego wynika, że spłacaną na rzecz ww. była pożyczka w takiej właśnie kwocie (o czym szerzej w dalszej części niniejszych rozważań). W ocenie Sądu Okręgowego wywody wnioskodawcy, że spłaty te dotyczyły innej pożyczki, mającej być przez tą samą W. S. udzieloną na potrzeby prowadzonej przez wnioskodawcę działalności gospodarczej są zupełnie nieprzekonywające i jawią się jako

podnoszone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Razi tu zwłaszcza okoliczność, że oba te przesunięcia majątkowe miałyby być dokonane w takich samych kwotach.

Powyższa postać owego świadczenia - pożyczka, co więcej dokonana na rzecz wnioskodawcy i uczestniczki, została określona przez uczestniczkę podczas pierwszego informacyjnego przesłuchania w dniu 24 listopada 2009 roku, jawi się jako najzupełniej przekonująca, w tym w szczególności w świetle zasad doświadczenia życiowego, które przemawiają właśnie za przyjęciem, że skoro w chwili udzielania pożyczki wnioskodawca i uczestniczka pozostawali w stałym związku, byli w trakcie nabywania mieszkania i planowali zawarcie związku małżeńskiego, to pożyczka taka została udzielona im obojgu (na rzecz obojga), a nie tylko wnioskodawcy. Zresztą pożyczka ta już w trakcie małżeństwa była zgodnie spłacana ze wspólnych środków uczestników.

W tym stanie rzeczy przeznaczanie środków z takiej pożyczki na zakup przedmiotów i materiałów budowlanych używanych dla wykończenia i wyposażenia mieszkania, nie może być traktowane jako podlegający rozliczeniu w postępowaniu o podział majątku wspólnego, nakład z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny. Takiemu rozliczeniu nie podlegają, bowiem wspólne nakłady dwojga osób, na powstały później majątek wspólny (objęty małżeńską wspólnością majątkową).

Niezależnie od powyższego uwzględnieniu aktualnie analizowanego roszczenia wnioskodawcy sprzeciwia się inna jeszcze okoliczność. Mianowicie nie sposób nie zauważyć, że owe nakłady zostały już niejako rozliczonymi, skoro wyliczenie nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy w postaci pokrycia ceny nabycia przedmiotowego lokalu ze środków pochodzących z kredytu bankowego i książeczki mieszkaniowej, nastąpiło w odniesieniu do obecnej wartości tego lokalu, która została wyliczona wedle stanu z chwili rozvodu, a więc już po dokonaniu tych prac wykończeniowych i z uwzględnieniem ich wartości, a nie wedle stanu w jakim lokal został sprzedany stronom przez dewelopera, z jakim niewątpliwie skorelowana była cena nabycia.

Podkreślenia przy tym wymaga, że skoro rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV postanowienie z dnia 2 lutego 2012 roku zostało zaskarżonym wyłącznie przez wnioskodawcę i to z żądaniem ustalenia jego nakładów z majątku osobistego majątek wspólny, w wyższej o kwotę 6127,67 zł wysokości, to uwzględniając, że żądanie takie ma charakter procesowy tyle, że jest rozpoznawane wraz z rozstrzygnięciem o podziale majątku wspólnego, nie jest możliwym jego zmiana tak przy uwzględnieniu niższej obecnie wartości przedmiotowego lokalu mieszkalnego, wynikającej z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości (230.000 zł), jak i przyjęciu innej metody wyliczenia nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy w zakresie pokrycia ceny nabycia lokalu, a konkretnie jego waloryzowania, gdzie prawidłowo należałoby ustalić obecną wartość lokalu według stanu z chwili ustalenia jego ceny nabycia (deweloperskiego), a cen obecnych, a nie stanu obecnego, który siłą rzeczy obejmuje nakłady na wykończenie i wyposażenie lokalu i cen obecnych.

Reasumując, mimo, że wnioskodawca złożył w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości przedmiotowych nakładów, który to dowód nie został przez Sąd Rejonowy przeprowadzony, przy pochopnym i bliżej nieuzasadnionym przyjęciu, że wnioskodawca nie wykazał, że przedmioty wyposażenia mieszkania i materiały budowlane, których dotyczyły przedłożone przezeń faktury były przeznaczone i zostały zużyte w przedmiotowym mieszkaniu, nie było możliwym uwzględnienie apelacji w zakresie tychże nakładów i Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia dodatkowo w sprawie nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy ma majątek wspólny, w jakiegokolwiek kwocie, w tym żądanych 6172,67 zł i z tego tytułu modyfikacji rozliczeń stron z tytułu podziału majątku wspólnego.

Inaczej należy natomiast ocenić drugi z zarzutów apelacyjnych wnioskodawcy, odnoszący się do roszczenia uczestniczki o zapłatę z tytułu pozbawiania jej możliwości korzystania z przedmiotowego lokalu mieszkalnego.

W uchwale z dnia 13 marca 2008 roku (III CZP 3/08, OSNC 2009/4/53) Sąd Najwyższy stwierdził, że

współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 kc w sposób wykluczający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy z zachowaniem

przesłanek określonych w art. 224 § 2 lub art. 225 kc. Zgodnie z art. 206 kc każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli.

W okolicznościach sprawy, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, brak jest podstaw do przyjęcia, że w objętym sporem okresie, w tym w odniesieniu do okresu podnoszonego w apelacji uczestniczki, wnioskodawca korzystał z lokalu mieszkalnego w sposób sprzeczny z tą ostatnią normą prawną, w tym w jakimkolwiek sposób uniemożliwiał korzystanie w tego lokalu uczestniczce. Daleko niewystarczającym jest w tym zakresie opieranie się na treści zeznań uczestniczki i zawnioskowanych przez nią świadków, w postaci członków jej rodziny, zaangażowanych po jej stronie w spór zaistniały w rozpoznawanej sprawie, zwłaszcza w świetle braku innych obiektywnych dowodów. W tej ostatniej kwestii podkreślenia wymaga, że ani pisemna informacja policji, ani też zeznania przesłuchanego w sprawie dzielnicowego, z których wynika, że na prośbę uczestniczki ten ostatni przeprowadził z wnioskodawcą jednokrotną rozmowę, nie potwierdzają, aby wnioskodawca w sposób naganny zachowywał się w stosunku do uczestniczki, a zwłaszcza w jakimkolwiek sposób uniemożliwiał jej, czy też utrudniał zamieszkiwanie w przedmiotowym lokalu. Powyższej oceny nie może zmieniać okoliczność opuszczenia tego lokalu przez uczestniczkę w 2008 roku, gdyż brak jest podstaw do uznania, że nastąpiło to z przyczyn leżących po stronie wnioskodawcy. Z pewnością niewystarczającym jest tu samo tylko istnienie konfliktów pomiędzy stronami, tym bardziej, że latem 2008 roku, uczestniczka powróciła do lokalu i z wnioskodawcą wyjechała na zagraniczne wakacje, co jak przyznała, odbyło się z inicjatywy tego ostatniego. Wreszcie okoliczność zamieszkania wnioskodawcy z nową partnerką, po powtórnym i definitywnym opuszczeniu przedmiotowego lokalu przez uczestniczkę, nie może implikować wniosku, że owo zamieszkiwanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym, z brakiem zamieszkiwania przez uczestniczkę.

Dodatkowo podkreślić trzeba, że skoro jest oczywistym i nie stanowi przedmiotu sporu, że wnioskodawca nie wynajmował przedmiotowego lokalu innym osobom, ani też nie czerpał w inny sposób z niego pożytków cywilnych, to brak jest podstaw do uwzględnienia aktualnie analizowanego roszczenia na podstawie art. 207 kc.

Reasumując, należało, uwzględniając w tym zakresie apelację wnioskodawcy, zmienić zaskarżone orzeczenie, poprzez oddalenie objętego punktem VIII żądania uczestniczki rozliczenia z tytułu niemożności korzystania z majątku wspólnego.

Przechodząc obecnie do analizy zasadności zarzutów podniesionych w apelacji uczestniczki, wskazać trzeba w zakresie pierwszego z nich, że jakkolwiek dogłębna analiza historii rachunku bankowego wnioskodawcy, a zwłaszcza opisanych w nim tytułów przelewów z dnia 29 października 2007 roku, 14 listopada 2007 roku, 14 lutego 2008 roku i 11 kwietnia 2008 roku, pozwala na przyjęcie po pierwsze, że dotyczyły one spłaty pożyczki w kwocie 12.000 zł oraz, że nastąpiło to w kwocie łącznie co najmniej 7000 zł, skoro chronologicznie zostały one opisane: 1000 zł - 4/12 zostało 8000 zł, 1000 zł - 5/12 zostało 7000 zł, 1000 zł - połowa za nami i 300 zł - dopłata do marca łącznie spłacone 7000 zł, to jednak brak jest podstaw do zmiany orzeczenia zawartego w punkcie V zaskarżonego orzeczenia, poprzez uwzględnienie dodatkowo nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy w kwocie 3700 zł (7000 zł - 3300 zł = 3700 zł).

Jak już bowiem wywieziono powyżej przedmiotowe spłaty nie dotyczyły długu, jaki obciążał wyłącznie wnioskodawcę, a więc jego majątku osobistego, lecz były to spłaty pożyczki, jaka została udzielona wspólnie wnioskodawcy i uczestniczce przed zawarciem przez niech związku małżeńskiego.

Następnie stwierdzenia wymaga, że skoro, jak to już również wywieziono powyżej, bezzasadnym było roszczenie uczestniczki o zapłatę kwot z tytułu pozbawiania jej możliwości korzystania ze wspólnego lokalu mieszkalnego, w zakresie objętym punktem VIII zaskarżonego orzeczenia, to z tych samych względów bezzasadnym jest takie samo roszczenie za okresy późniejsze, w tym do dnia wydania zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze wszystko powyższe należało, po wyeliminowaniu z rozliczeń pomiędzy stronami roszczenia uczestniczki w kwocie 20.000 zł (objętego punktem VIII zaskarżonego postanowienia) zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie X w ten sposób, że w miejsce kwoty 27.628,25 zł zasądzić od wnioskodawcy na rzecz

uczestniczki kwotę 8040 zł [(256.500 zł - 244.853 zł = 11.647 zł), (11.647 zł : 2 = 5823,50 zł), (5823,50 zł - 2500 zł = 3323,50 zł), (21.393 zł : 2 = 10.696,50 zł), (11.960 zł : 2 = 5980 zł), (10.696,50 zł - 5980 zł = 4716,50 zł), (3323,50 zł + 4716,50 zł = 8040 zł)].

Termin zapłaty tej kwoty został określony na dzień 22 marca 2013 roku, przy uwzględnieniu, że jak wynika z zeznań wnioskodawcy złożonych na ostatniej rozprawie apelacyjnej kłopoty zdrowotne jego dziecka ustały, a wnioskodawca jest w stanie wygenerować niewielkie oszczędności.

Reasumując Sąd Okręgowy, częściowo uwzględniając apelację wnioskodawcy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kpc, orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

W pozostałej części apelacja wnioskodawcy i w całości apelacja uczestniczki podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w punktach 2 i 3 sentencji postanowienia, działając na podstawie art. 385 kpc, w zw. z art. 13 § 2 kc.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło przy zastosowaniu ogólnej zasady rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, normowanej w art. 520 § 1 kpc.